

Najlepsze życzenia pomyślności osobistej i dalszych dobrych wyników w produkcji hutnikom, oraz w budowie huty jej budowniczym

składa  
Kolektyw Kierowniczy HiL

# BIBLIOTEKA PUBLICZNA GŁOS NOWEJ HUTY

Rok VIII Nr 18 (386) Kraków, 1. V. — 8. V. 1964 r. Cena 50 gr.

**Dziś**  
w numerze!

↓  
STALOWNICY NA FINISZU — STR. 3  
ROZRYWKI UMYŚLOWE — STR. 6  
POMYSŁ I ZGADNIJ — STR. 8

Z Akademii 1-Majowej w HiL

## Święto pierwszomajowe po raz piętnasty w nowej dzielnicy

Niezwykle uroczysty przebieg miała akademia pierwszomajowa zorganizowana we wtorek centralnie dla całej nowohuckiej dzielnicy. Odbędzie się ona w Sali Teatralnej HiL. Udział w akademii wzięli: wicekonsul ZSRR w Krakowie tow. Fabrikow, sekretarz KKM PZPR tow. Jan Skiba, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa tow. Jan Garlicki, I sekretarz KD PZPR w Nowej Hucie tow. Andrzej Kasprzyk, przewodniczący Prezydium DRN w Nowej Hucie tow. Stanisław Cichoński, przewodniczący Rady Zakładowej HiL tow. Jan Stefanik, dyrektor pracy HiL tow. Stanisław Suchoński.

Gości i licznie zebranych mieszkańców Nowej Huty serdecznie powitał I sekretarz KKM PZPR, poseł tow. Zbigniew Jusus. Mówił on o święcie 1-Majowym obchodzonym

w wolnej Polsce już po raz dwudziesty — a jeżeli chodzi o Nową Hutę, po raz piętnasty i Hutę im. Lenina, po raz dziesiąty. Te jubileusze oraz zbliżający się IV Zjazd PZPR sprawiają, że tegoroczne święto 1 Maja obchodzone jest szczególnie uroczyste.

Po wygłoszeniu okolicznościowego referatu przez I sekretarza KD PZPR w Nowej Hucie tow. Andrzeja Kasprzyka (fragmenty tego referatu zamieszczamy dziś na str. 2) głos zabrał serdecznie witany oklaskami wicekonsul radziecki tow. Fabrikow. Przekazał on mieszkańcom Nowej Huty, a zwłaszcza załodze — jak się wyraził — sławnego kombinatu metalurgicznego im. Włodzimierza Lenina, najserdeczniejsze pozdrowienia od ludzi radzieckich. W swym przemówieniu wygłoszonym po polsku zobrazował osiągnięcia Kraju Rad, podkreśla-

jąc, że z całą pewnością jeszcze za życia obecnego pokolenia, w roku 1980, obchodząc

zostały słowa przemówienia radzieckiego wicekonsula tow. A. Fabrikowa, z którymi



Sala teatralna HiL nie pomieściła wszystkich osób przybyłych na akademię 1-Majową. FOT. ST. GAWLIŃSKI

**DZIELNICOWY KOMITET FRONTU JEDNOŚCI NARODU I KOMITET DZIELNICOWY PZPR W NOWEJ HUCIE Z OKAZJI DNIA MIĘDZYNARODOWEJ SOLIDARNOŚCI LUDZI PRACY — 1 MAJA, SKŁADAJĄ NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA WSZYSTKIM LUDZIOM PRACY I MIESZKAŃCOM NOWEJ HUTY DALSZYCH SUKCESÓW W ICH CODZIENNEJ PRACY DLA DOBRA OJCZYZNY ORAZ WSZELKIEJ POMYSŁNOŚCI W ŻYCIU OSOBISTYM.**

I sekretarz KD PZPR w Nowej Hucie  
Przewodniczący Dzielnicowego  
Komitetu Frontu Jedności Narodu  
**ANDRZEJ KASPRZYK**

bedziemy święto 1 Majowe w przededniu zbudowania komunizmu w ZSRR.

Ogromne są sukcesy naszego kraju odniesione we wszystkich dziedzinach życia — mówił wicekonsul Związku Radzieckiego tow. Fabrikow. Zbudowaliśmy potężny przemysł i w marszu naprzód nie zwalniamy tempa. Wyrazem radzieckiego rozmachu w pracy, gospodarce, nauce i kulturze jest chociażby fakt, że ok. 108 mln ludzi tj. prawie połowa mieszkańców ZSRR, przeprowadziła się już do nowych mieszkań, a liczba studentów uczących się aktualnie na wyższych uczelniach Związku Radzieckiego wynosi 3,3 mln tj. więcej niż w Stanach Zjednoczonych i krajach Europy Zachodniej razem wziętych.

Burzą oklasków przyjęte

zwrócił się do zebranych na akademii.

Hymn narodowy, odegrany przez orkiestrę zakończył część oficjalną akademii 1 Majowej. W części artystycznej wystąpili członkowie zespołów amatorskich Zakładowego Domu Kultury HiL Zaprezentowany przez nich program — specjalnie dobrany i

(Dalszy ciąg na str. 2)

### Nowe mieszkania dla hutników

Uzyskanie własnego mieszkania jest ciągle jednym z najważniejszych problemów każdego pracownika huty. Stąd też nie słabnie zainteresowanie załogi: ile, gdzie i jakich mieszkań można się spodziewać w bieżącym roku? Mamy dobre nowiny, właśnie teraz — już po raz drugi w bieżącym roku — załoga Huty im. Lenina otrzymuje kolejny przydział mieszkań. Trzeba tu od razu zaznaczyć, że jest to uzupełnienie zaległości z ub. roku, kiedy to nasza huta otrzymała wprowadzić zaplanowaną ilość izb mieszkalnych, ale wskutek niekorzystnej struktury mieszkań przydzielanych przez DRN, nie mogła zrealizować swej pełnej puli mieszkaniowej.

Nie to jest jednak najistotniejsze, czy mieszkania są z puli ub. roku, czy też z tegorocznej. Najważniejsze, że otrzymaliśmy kolejny przydział (pierwszy w br. obejmował 60 mieszkań) i z okazji 1 Maja nasi hutnicy wprowadzą się do wymarzonych własnych i pachnących świeżą farbą mieszkań.

W bieżącym roku otrzymuje Huta im. Lenina 650 mieszkań. Są pełne szanse, że przydział w takiej ilości zostanie w pełni zrealizowany, w ter-

(Dokończenie na str. 4)

### Niech zawsze będzie słońce

Pierwszomajową akademię w sali Teatralnej Huty im. Lenina zabarwiło jakos emocjonalnie, poruszyło bez przesady serca wszystkich jej uczestników, wystąpienie wicekonsula ZSRR w Krakowie. Aleksiej Fabrikow, który niemal całe swe przemówienie wygłosił po polsku, zakończył je słowami:

Niech żyje pokój!  
Niech zawsze będzie słońce!

Popularny refren piosenki śpiewanej przez Tamarę Miansarową znany jest szeroko w naszym kraju. Budzi on zawsze ciepłe, serdeczne skojarzenia. Zwłaszcza dziś, w majowe święto, w święto ludzi pracy na całym świecie, słowa pieśni nabierają szczególnej i rzec by można powszechnej aktualności. Niech zawsze świeci słońce i niech zawsze będzie pokój. Niech się święci 1 Maja! — te słowa w różnych językach będą się dziś powtarzać w pochodach pierwszomajowych, w czasie tysięcy manifestacji ludzi różnych ras i narodowości.

Walka o pokój, którą nieprzerwanie i cierpliwie od wielu lat prowadzi świat socjalistyczny, przyczyniła się do kolosalnego rozpowszechnienia idei leninowskich. Zbliżyła ona do socjalizmu miliony ludzi w krajach Europy zachodniej, Ameryki — nie mówiąc już o Afryce i Azji. Ktoś powiedział, że sprawa pokoju to najlepszy „klucz do serc i umysłów ludzkich”. Nie ma w tym ani krzty przesady. Nic więc dziwnego, że agresywne i zimnowojenne ugrupowania w łonie takich krajów jak USA czy NRF — w perspektywie historycznej — stawiając na kartę nuklearnej zagłady i powszechnego termojądrowego kataklizmu — odcinają się od mas i od wpływu na opinię zdrowo myślących ludzi.

Współczesny świat — ducha czasu w połowie XX wieku — w coraz większym stopniu kształtują idee socjalizmu. To już nie idzie o słowo socjalizm w jego arabskim wydaniu, w jakim go używają przywódcy wielu arabskich państw; czy nawet o taki sens, jaki mu nadają liczni kierownicy naw państwowych w niedawno wyzwolonych krajach „czarnego

(Dalszy ciąg na str. 2)

# Z Akademii 1-Majowej w HiL

(Dokończenie ze str. 1)  
przygotowany na Święto 1 Maja — bardzo podobaj się zebrany. Była to począz i

nie — chwila wybornej rozrywki. W wykonaniu artystów Krakowskiej Operetki z Włodzimierzem Kotarba na



Prezydium Akademii 1-Majowej: od lewej — wicekonsul ZSRR w Krakowie tow. Fabrikow, I sekretarz KF poseł tow. Zbigniew Jakus, sekretarz KKM PZPR tow. Jan Skiba, I sekretarz KD PZPR tow. Andrzej Kasprzyk, przew. Prez. DRN tow. Stanisław Cichocki.

proza rewolucyjna znanych poetów oraz pisarzy. A następ-

czele odbyły się występy taneczno-wokalne. (jd)

## Sport z ostatniej chwili

### BOKSERZY HONVEDU (WĘGRY)

**WYSTĄPIĄ W NOWEJ HUCIE**  
W przyszłą sobotę 9 maja, o godz. 18.30, w przeddzień Dnia Hutnika, odbędą się w Hali Wido-wiskowo-Sportowej międzyna-rodowe zawody bokserskie Hut-

nik — Honved (Węgry). Zespół węgierski, to klub wojskowy, od-powiednik naszej Legii. W jego składzie występuje kilku repre-zentantów Węgry.

Hutnik organizuje przed sprzedaż biletów na ten atrakcyjny mecz. Zamówienia na bilety zniżkowe dla pracowników Huty im. Leni-na — członków wspierających klubu należy składać w sekretaria-riacie klubu, osiedle Stalowe — do wtorku 5 maja.

# Program imprez 1-Majowych

W piątek 1 Maja udajemy się wszyscy — podobnie jak o roku — na pochód ulicami Krakowa. Zbiórka załogi Huty im. Lenina na Rondzie — wzdłuż ulicy Mogińskiej, na odcinku od ulicy Marchlewskiego w kierunku ulicy Kieleckiej. Spotykamy się o godzinie 8.45, a do godziny 9.30 nastąpi uformowanie się kolumny pochodu. W jakim porządku będzie manifestował załoga HiL?

Stadion Hutnika. O godz. 16 zapo-wiedziany jest mecz piłki ręcznej (juniorów) pomiędzy drużynami Hutnika i MKS Krakus. Miejsce spotkania — również stadion Hut-nika. Miłośnicy piłki nożnej mają do wyboru 2 mecze. Pierwszy przewidziany jest o godzinie 16.30 na stadionie Wandy, pomiędzy ze-społami Skawinki i Wandy. Drugi — o godzinie 18 na stadionie Hutnika pomiędzy reprezentacja-mi trampkarzy Hutnika i Krakusa. I jeszcze jeden mecz piłki ręcznej: o godzinie 17 zmierzą się w ramach rozrywki o mistrzo-stwo klasy A reprezentacje Hut-nika i Wawelu. Spotkanie to od-będzie się na stadionie KS Hutnik.

Uwaga: w razie niepogody — bo i z tym niestety trzeba się li-czyć — imprezy przewidziane na wolnym powietrzu przeniesione będą do sal ZDK HiL oraz Klubu PBM przy ulicy Kocmyrzow-skiej.

W grupie czołowej kolumny niesiony będzie napis „Nowa Huta”. Następnie maszerować będzie orkiestra HiL oraz młodzież for-mująca żywy napis symbolizujący XX-lecie PRL. Za poczem sztan-dardowym Komitetów Partyjnych Huty im. Lenina i Dzielnicy NH kroczą będą członkowie Komitetów Obchodu 1 Maja oraz członkowie kierowniczego kolektywu HiL. Dalej, w pochodzie ustawa się młodzież ZMS ubrana w stroje organizacyjne, niosąca szturm-ówki. Za proporcem Huty im. Lenina, który teraz następuje i

grupą hutników przybranych w swoje tradycyjne stroje robocze, iść będą w pochodzie załogi po-szczególnych wydziałów HiL. Przewidziany jest następujący porządek: P-30, P-40, P-50, P-60, P-61, P-62, P-63, P-64, TM, TE, ZK, ZMO, PT, W-41, HPR, W-36, DA, DN, DT, DI.

Rozwiązanie pochodu 1-Majowe-go nastąpi na ulicy Siemiradz-kiego, gdzie też będzie można złożyć na samochozie niesione ele-menty dekoracyjne.

A teraz o imprezach o charak-terze wycieczkowo-rozrywko-wym. O godzinie 11 odbędzie się w Parku na os. Młodości impre-za rozrywkowa dla dzieci. O go-dzinie 15 przewidziana jest w Do-mu Kultury KZBiZ w Legu spar-takiada dla dzieci, młodzieży i do-rostłych. O tej samej porze odbę-dzie się impreza pn. „Majówka” w Parku Młodości (gry, zabawy i tańce dla dzieci na wolnym po-wietrzu). O godzinie 16 ludność osiedli wiejskich: Ruszczy, Bran-ic, Krzesławic, bawić się będzie na imprezach artystycznych i za-bawach ludowych. O godzinie 17 przewidziany jest w Hali Wido-wiskowo-Sportowej HiL koncert zespołów nagrodzonych na mię-dzynarodowym festiwalu zespołów młodzieżowych. O godzinie 17.30 — na placu obok kina „Swit”, od-będzie się zabawa ludowa, a wie-czorem o godzinie 19 rozpoczyna się zabawy ludowe na wolnym powietrzu, m. in. w Ośrodku Wypocynkowym nad Zalewem, w Parku Młodości, w ZDK KZBiZ w Legu i Na Wzgórzach Krzesła-wickich.

Bogaty i bardzo urozmaicony jest program imprez sportowych. W dniu 1 Maja odbędą się o go-dzinie 14 regaty żeglarskie w klasie Cadet i Fin, na przystani Yacht Klubu na Wiśle. O godzi-nie 14.30 obserwować będziemy mogli turniej piłki ręcznej szkół średnich i podstawowych. Miejs-ce tych rozgrywek — stadion Zryw w Nowej Hucie. Dla dzie-ci przewidziane są wyścigi rower-kowe, które odbędą się o godzi-nie 15 na stadionie Wandy. W przerwie tej imprezy — pokazy gimnastyczne zawodników MKZS Wanda. O godzinie 15 odbędzie się mecz piłki ręcznej (młodzików) pomiędzy reprezentacjami Hut-nika i Wandy. Miejsce spotkania —

# Fragmety referatu wygłoszonego na Akademii 1-Majowej przez I sekretarza KD PZPR w Nowej Hucie tow. Andrzeja Kasprzyka

## DRODZY TOWARZYSZE!!

**J**uż po raz 75 klasa robotnicza całego świata obcho-dzić będzie 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności ludzi pracy. To właśnie jest w pierwszo-majowym świecie najważniejs-ze i najpiękniejsze, że tego wiosennego dnia pod hasłem „PROLETARIUSZE WSZY-ŃKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ” — miliony ludzi wychodzą na ulice miast całego świata, aby zmanifestować swą solidarność w walce z krzywdą, poniżeniem, wyzyskiem, faszyzmem, wojną — o lepsze życie i sprawiedliwość społeczną, o postęć i pokój, demokrację i socjalizm.

Tegoroczne święto 1 Maja we obchodzimy pod znakami dwóch doniosłych wydarzeń w życiu kraju: IV Zjazdu PZPR i XX-lecia Polski Ludowej. Przygotowania do Zjazdu, dyskusja przedzjazdowa obejmują już coraz szersze rzesze naszego społeczeństwa. Społecz-ństwo zdaje sobie bowiem sprawę z tego, że zadania, jak-że stawia do realizacji nasza partia są możliwe do wykonania przy aktywnym udziale wszystkich ludzi pracy tak partyjnych jak i bezpartyj-nych. Obchody XX-lecia nam-omiast skłaniają nas do obejrzenia się wstecz na prze-bytą drogę, na osiągnięcia, które są również dziełem trudu i ofiarności ludu polskiego i które są również dziełem mądrego kierownictwa naszej partii.

Z cyfr przytoczonych w Te-zach Zjazdowych, z którymi każdy się już zapoznał wy-nika, że osiągnięcia Pol-ski Ludowej są ogromne. Osiągnięcia te nas, miesz-kańców Nowej Huty, napawa-ją dumą. Bo przecież Huta im. Lenina i powstała obok niej nasza dzielnica jest szczegól-nym wyrazem tych właśnie o-gromnych osiągnięć. W tym roku obchodzimy będziemy bowiem 15-lecie rozpoczęcia budowy miasta i kombinatu. Obchodzimy także dziesiątą rocznicę wytopienia pierwszej tony surowki w wielkim piecu nr 1. Huta im. Lenina, według pierwotnych założeń, miała osiągnąć zdol-

ność produkcyjną 1,5 mln ton stali, a więc więcej, niż wy-nośnią produkcja całego hut-nictwa w Polsce w 1938 roku. W 1962 roku huta przekroczy-ła produkcję 2,1 miliona ton stali. A obecnie jej produkcja wynosi 2,4 mln ton stali.

W ciągu dziesięciu lat od rozpoczęcia produkcji załoga Huty im. Lenina dała krajowi 11,5 mln ton surowki, 12,1 mln ton stali, a globalna wartość produkcji przekroczyła już 100 miliardów zł. Obecnie roczna wartość produkcji towarowej sięga 12 mld zł. Huta im. Lenina spłaciła już większość włożonych w jej budowę kosztów. Łączne nakłady inwestycyjne wyniosły 17,2 mld zł a zysk i odpisy amortyzacyjne Huty osiągnęły sumę około 12,5 mld zł. Ponadto biorąc pod uwagę globalną produkcję stali w kraju — 8 mln ton w 1963 r. i porównując ją z produk-cją Huty im. Lenina łatwo dojdzie do oczywistego wniosku, że załoga Kombinatu swoją codzienną znużoną pracą decyduje o realizacji zadań gospo-darczych całego kraju, gdyż stał jest podstawowym produktem niezbędnym w naszej gospodarce. Załoga Huty im. Lenina zdaje sobie sprawę z tego i dlatego właśnie syste-matycznie wykonuje swoje plany, podejmując cenne zobowiązania produkcyjne, aby przysporzyć naszemu krajowi coraz więcej surowki, stali, koks i wyrobów walcowa-nych.

**J**est jeszcze jeden ważny problem, którego nie można pominąć jeżeli mówimy o rozwoju naszej Dzielnicy. Otóż Huta im. Lenina zatrudnia około 22 ty-sięcy pracowników. A więc co 5-ty mieszkaniec — to pracownik huty. Ponadto około 16 tys. pracowników przedsię-biorstw budowlanych pracuje przede wszystkim dla rozbu-dowy huty dla zapewnienia jej Pracownikom odpowiedniej ilości mieszkań, urządzeń komunalnych, socjalnych, oświa-towych, kulturalnych i innych. Ogółem nasi budowlani prze-robili około 30 miliardów zł zainwestowanych w Nowej Hucie. W przeciągu 15-tu lat wybudowano w naszej dziel-

nicy 76.080 izb mieszkalnych, 23 budynki szkolne, 22 przed-szkola, rozbudowano sieć han-dlową, obiekty kulturalne, lic-zne zakłady Służby Zdrowia. Ważne jest również i to, że Nowa Huta jest przykładem troski naszej Partii o obecne i przyszłe losy ludzi pracy. Przypomnieć należy sobie, że przecież przynajmniej wie-kszość ludzi pracy w naszym mieście to ludzie, którzy przy-byli na nasze budowy z prze-ludnionych okręgów południo-wej części naszego kraju. Tutaj znaleźli pracę i zarobek, otrzymali superkomfortowe mieszkania. Prawie wszyscy otrzymali możliwość zdobycia zawodu, uczenia się i podno-szenia swoich kwalifikacji.

Z roku na rok rośnie poziom kulturalny i zamożność mieszk-kańców dzielnicy. Widowym znakiem tego jest chociażby 11 tysięcy anten telewizyj-nych na naszych dachach. Szybko wzrastająca liczba po-żądów mechanicznych, wzra-stające oszczędności i coraz szerszy udział w imprezach kulturalnych — naszego społeczeństwa. Bardzo ważnym problemem, na który partia nasza od początku budowy Nowej Huty kładła wielki nacisk — to należyta rozbudowa placówek oświatowych. W 29 szkołach podstawowych, śred-nich i zawodowych uczy się ponad 26 tysięcy młodzieży, zdobywając naukę i konieczne kwalifikacje dla podjęcia w przyszłości dzieła budownictwa socjalistycznego. Oto nasz konkretny wkład w dzieło XX-lecia PRL, z którego mo-żemy być i jesteśmy dumni.

Ale osiągnięcia te nie przesłaniają nam ogromnych za-dań, jakie przed nami stoją. Dyskusja przedzjazdowa kie-ruje naszą uwagę ku zadaniom w dziedzinie dalszego rozwoju kraju. Sprawy przy-szłego planu 5-cioletniego 1968—70 stanowią zasadniczy nurt dyskusji przed IV Zjaz-dem naszej Partii. W spra-wach tych wypowiadają się niemal wszyscy ludzie pracy. Ostateczny projekt tego planu, będzie mógł oprzeć się o bogaty plan naszej szerokiej i rze-czowej dyskusji.

Jakie są widoczne już dziś

doniosłe problemy Przyszłego pięcioletnia w kraju, a w szcze-gółności na terenie naszej dzielnicy? Dalszy wydatny postęp w socjalistycznym uprzemysłowieniu kraju, unowocześnieniu polskiego przemy-słu i wprowadzeniu doń światowych zdobyczy nauki i techniki. W tej dziedzinie za-logi nowohuckich przedsię-biorstw budowlanych mają wiele do zrobienia. Wszak Huta im. Lenina będzie się rozbudowywać w dalszym cią-gu a nakłady inwestycyjne najbliższych lat wyniosą kilkanaście mld zł. Rozbu-dowany zostanie Wydział Wielkopięcowy, Stalownia, Walcownia, nowa Stalownia Konwertorowa i szereg obiektów produkcyj-nych. Dlatego też już dziś załogi budowlane zasta-nawiają się w szerokiej dyskusji przedzjazdowej jak bu-dować lepiej, taniej i oszczęd-niej. Poważne zadania czeka-ją również załogę Huty im. Lenina w dziedzinie uspra-wnienia technologii, polepszenia jakości produkcji i wzrostu wydajności pracy.

Tych wszystkich zadań nie da się dzisiaj wykonać nale-życie bez stołowania w produkcji i budownictwie najno-wszych zdobyczy nauki i tech-niki światowej. W tej dziedzi-nie nasze załogi i kierownict-wa zakładów pracy mają zna-czne osiągnięcia. Np. w Hucie im. Lenina zastosowano już szereg zdobyczy nauki i tech-niki. Wyrazem rozwoju me-chanizacji i automatyzacji procesów produkcji jest m. in. projekt zastosowania na szer-okiej skali maszyn matematy-cznych dla kierowania procesami produkcji, co niewątpli-wie usprawni pracę i przyczyni się do znacznych oszczęd-ności. Nie mniej jednak, jak wykazuje dyskusja przedzjaz-dowa, w naszych zakładach jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia. Szczególnie trudnym a zarazem najbardziej istotnym zadaniem wynikają-cym z tego na IV Zjazd będzie stworzenie około półtora miliona nowych miejsc pracy.

Zbliżający się wyz demograficzny rzutuje w poważnej mierze na kierunki planu 5-cioletniego. Dlatego, też tezy przedzjazdowe przewidują przeznaczenie wielkich sum na rozbudowę gospodarki nar-odowej, na stworzenie no-wych miejsc pracy. Sumy te szacuje się na 830—840 miliard-zów złotych i będą one o 35 — 38 Proc. wyższe niż wartość inwestycji w obecnej 5-cio-lacie.

Zawarte w tezach wytyczne do planu 5-cio letniego przewi-dują, że produkcja globalna przemysłu wzrosnąć ma o 45 — 47 proc., a produkcja globalna rolnictwa o 14 — 15 proc., że dochód narodowy do podziału zwiększyć się ma o około 30 proc., fundusz spoży-cia indywidualnego o około 25 proc., a w przeliczeniu na jed-nego mieszkańca o 18 proc. Wszystkie te cyfry świadczą o ogromie zadań oczekujących naszą gospodarkę narodową.

Tym bardziej zrozumiałe jest zatem, że okres dzielący nas od początku następnego 5-letki staje się ważnym ogniwem w rozwoju gospodarczym kraju. Zadania, jakie stoją przed nami właśnie w tym okresie na-kreśliło nam XIV Plenum na-szej partii. Lata 1964—65 są dla nas szczególnie ważne. Od realizacji zadań w tym okre-sie zależy przede wszystkim nasz pomyślny start w następną 5-latkę.

Dlatego też walka o postęć techniczny, o nowe tańsze konstrukcje, o oszczędność su-rowców, materiałów, paliw, o lepszą organizację pracy, lep-szy styl zarządzania, o janie i oszczędne budownictwo mieszkaniowe, które ułatwiłoby zaspokojenie wielkich potrzeb w tej dziedzinie, o sprawne i sumienne przeprowadzenie wszelkich prac w rolnictwie — oto zadania na codzień, jakie stoją do realizacji przed naszą partią i przed całym naszym społeczeństwem.

# Niech zawsze będzie słońce

(Dokończenie ze str. 1)

ład”. Aktualna polityka międzyna-rodowa jest tendencjami i procesem roz-ladowania napięć w stosunkach między pa-ństwami, między obozem socjalistycznym i ka-pitałistycznym. Mimo, rzecz zrozumiała, dzia-lających tu i ówdzie hamulców.

**T**egoroczny, z kolei już 75 Pierwszy Ma-ja, świat pracy naszego kraju obcho-dzi w okresie dyskusji nad tezami przedzjazdowymi na IV Zjazd partii i przygo-towań do XX-lecia PRL. Rozwój naszo-go kraju w latach 1966—1970, porównanie przedwojennego i powojennego dwudziest-olecia, to tematy dziś bardzo popularne. Mówimy o nich. Myślimy jednocześnie o sprawach nam najbliższych, jak i o naj-bliższej perspektywie. Hutnicy kombinatu są dumni z dotychczasowego wkładu w przygotowania do Zjazdu partii i w XX-lecie PRL. Głośno na cały kraj zobowią-zanie stalowników, którzy postanowili wyprodukować 100 tys. ton stali ponad plan roczny, a nawet je przekroczyć, znaj-duje wiele poważnych odpowiedników w innych wydziałach.

Rozpatrując i omawiając tezy przed-zjazdowe, oceniając własne możliwości wkładu w wielkie zamierzenia — w ród-zaju stworzenia 1,5 miliona nowych miejsc pracy dla naszej młodzieży w przy-szłej 5-lacie, obniżenia kosztów inwestycji, które przecież wyniosą do roku 1970 setki miliardów złotych — robimy już dziś

wszystko, by godnie przywitać 22 Lipca, Święto Odrodzenia i równocześnie XX-lecie Polski Ludowej. Dla nas w hucie bę-dą to także dodatkowe, własne rocznice. Obchodzimy bowiem będziemy XV-lecie-budowy Nowej Huty i X-lecie rozpoczęcia produkcji przez Hute im. Lenina.

**W** okresie swego istnienia Huta im. Lenina wyprodukowała już ponad 11,5 mln ton surowki szelaza, ponad 12 mln ton stali i ponad 7,2 mln ton wyrobów gorącowałowanych. W ciągu tego czasu tj. dziesięciu lat kombinat dał produkcję o wartości przekraczającej 47,3 mld złotych. W naszej dzielnicy na potrzeby hutników, budowlanych i wszystkich innych jej mieszkańców wybudowano z górą 76 tys. izb mieszkalnych. Stanowiąc z pewnością, jako miasto i kombinat, jedną z najpiękniejszych kart budownictwa przemysłowego i mieszka-niowego nie tylko w powojennym XX-leciu na-szej ojczyzny, lecz i na przestrzeni jej hi-storycznych dzieł.

Obchodząc tegoroczny 1 Maja załoga naszej huty ma więc z czego się cieszyć. Każdy bo-wiem dzień pracy to dalszy duży krok w rozbudowie HiL i polepszeniu przez nią efektów ekonomicznych w pracy. Wielkim świętem dla organizacji partyjnej kombinatu stanie się niewątpliwie przyjęcie w jej szeregach w okresie IV Zjazdu PZPR 5-tysięcznego członka.

**S**kładając w imieniu redakcji najser-deczniejsze 1 Majowe pozdrowienia i życzenia wszystkim hutnikom i ich rodzinom, załogom budowlanym naszego kombinatu i wszystkim pracującym w dzielnicy — przekazujemy równocześ-nie hutnikom — uzyskana od podsekreta-rza stanu Ministerstwa Przemysłu Cięż-kiego i dyrektora ZHZiS inż. Ryszarda Trzcionki przed Świętem Majowym opi-nię: „Cieszy mnie bardzo, że Huta im. Lenina coraz gospodarniej pracuje. Ze wasi hutnicy coraz lepiej liczą...” (oczy-wiście koszty produkcji!)

Wszystko, by godnie przywitać 22 Lipca, Święto Odrodzenia i równocześnie XX-lecie Polski Ludowej. Dla nas w hucie bę-dą to także dodatkowe, własne rocznice. Obchodzimy bowiem będziemy XV-lecie-budowy Nowej Huty i X-lecie rozpoczęcia produkcji przez Hute im. Lenina.

**W** okresie swego istnienia Huta im. Lenina wyprodukowała już ponad 11,5 mln ton surowki szelaza, ponad 12 mln ton stali i ponad 7,2 mln ton wyrobów gorącowałowanych. W ciągu tego czasu tj. dziesięciu lat kombinat dał produkcję o wartości przekraczającej 47,3 mld złotych. W naszej dzielnicy na potrzeby hutników, budowlanych i wszystkich innych jej mieszkańców wybudowano z górą 76 tys. izb mieszkalnych. Stanowiąc z pewnością, jako miasto i kombinat, jedną z najpiękniejszych kart budownictwa przemysłowego i mieszka-niowego nie tylko w powojennym XX-leciu na-szej ojczyzny, lecz i na przestrzeni jej hi-storycznych dzieł.

Obchodząc tegoroczny 1 Maja załoga naszej huty ma więc z czego się cieszyć. Każdy bo-wiem dzień pracy to dalszy duży krok w rozbudowie HiL i polepszeniu przez nią efektów ekonomicznych w pracy. Wielkim świętem dla organizacji partyjnej kombinatu stanie się niewątpliwie przyjęcie w jej szeregach w okresie IV Zjazdu PZPR 5-tysięcznego członka.

**S**kładając w imieniu redakcji najser-deczniejsze 1 Majowe pozdrowienia i życzenia wszystkim hutnikom i ich rodzinom, załogom budowlanym naszego kombinatu i wszystkim pracującym w dzielnicy — przekazujemy równocześ-nie hutnikom — uzyskana od podsekreta-rza stanu Ministerstwa Przemysłu Cięż-kiego i dyrektora ZHZiS inż. Ryszarda Trzcionki przed Świętem Majowym opi-nię: „Cieszy mnie bardzo, że Huta im. Lenina coraz gospodarniej pracuje. Ze wasi hutnicy coraz lepiej liczą...” (oczy-wiście koszty produkcji!)

**NIECH WIĘC ZAWSZE BĘDZIE SŁOŃCE! NIECH SIĘ ŚWIĘCI 1 MAJA!** GNH



A oto zespół, o którym w hucie głośno: Brygada Pracy socjalistycznej tow. Józefa Zdradzisz. FOT. ST. GAWLIŃSKI

M ruga oślepiającym blaskiem oko marteny. Przez niebieską szybę, którą posługują się wytapiacze, widać kotłującą się w piecu stal. Metal wrza i bulgoce. Bernard Kowalik — świetny, długoletni fachowiec spogląda w ślepią swojego ósmego marteny. Zna jego pracę, ba — nawet zwyczaj, narowy i słabości. Nie da się okpić, mowy nie ma o nietrafieniu wytopu. Spojrzy przez niebieską szybę poza próg marteny i już wie w jakiej fazie jest wytop. Orientuje się, kiedy najkorzystniej sadzić piec, spuszczać żużel i szkować piec do spustu.

Stalowniczego fachu nie można opanować od tak sobie z miesiąca na miesiąc, czy z roku na rok. Tu trzeba długich lat pracy. Ale nie wystarczają też same doświadczenia. Dobry stalownik musi posiadać jeszcze coś więcej: nazwałbym to... szóstym zmysłem. Musi być wrażliwym i wyczulonym na wszystko obserwatorem, musi niejako czuć pracę pieca. Inaczej nie da sobie rady, tym bardziej przy takich dużych jednostkach, w jakie wyposażona jest Stalownia III.

Bernard Kowalik — jeden z najlepszych, jeżeli w ogóle nie najlepszy I wytapiacz Huty im. Lenina, zna doskonale teoretyczną stronę swojej pra-

## To zobowiązanie oznacza miliony Stalownicy na finiszu

cy, ma wieloletnie doświadczenie i praktykę, lubi swój fach. A więc wyniki są. Obsada pieca martenowskiego nr 8 przekroczyła plan kwartalny o przeszło 5 tys. ton stali. Dba o dobrą jakość produkcji rozprawiając się skutecznie z nietrafionymi wytopami i z wybrakami. Utrzymuje na piecu wzorowy porządek, przekazuje zmiany innym brygadzom zawsze bez najmniejszych zastrzeżeń. Piece lubią taką troskę i potrafią za nią się wywdziżyć. Oto przykład: ósmy marten, którego obsada przystąpiła do współzawodnictwa o tytuł BPS, o-

siągnął ostatnio w czasie jednej kampanii 295 wytopów. Nie często zdarza się taki wynik, zresztą dla porównania dodajmy, że tzw. „baza” czyli założony czasokres międzypraczy, ustalona została na 280 wytopów. Wszystko co wyprodukowano ponad tę ilość, to już czysty zysk i przyczynek do realizowanego przez całą załogę Stalowni wielkiego zobowiązania na cześć 1 Maja, IV Zjazdu PZPR i XX-lecia PRL. Jego treścią jest — jak wiadomo — dodatkowa produkcja 100 tys. ton stali w okresie br. o wartości ok. 270 mln złotych.

Dotychczasowy bilans:  
52 tys. ton

Przy mrugającym ślepiami ósmym martenie — nastroj podniecenia i jednocześnie zadowolenia. Zbliża się święto 1 Maja, a tu zobowiązanie „leci” jak z płatka. Do tej pory Stalownia dała już 52 tys. ton stali ponad plan bież. roku, a więc półmetek zobowiązania przekroczony. Jeszcze tylko 48 tys. ton! Albo nie, więcej. Stalownicy nie chcą być za pewni siebie i wiedzą, że dać 100 tys. ton stali ponad plan, to sprawa nie łatwa. Ze czeka ich jeszcze moc trudności, zbliża się lato, upały, najgorszy okres w pracy. Ale zobowiązanie musi być mimo wszystko wykonane, a może nawet uda się „dorzucić” jeszcze kilka tysięcy ton?

Cieszy się więc z tego co już osiągnięto I wytapiacz



Efektowny moment rozlewania stali. Płyną dodatkowe tony metalu na poczet wielkiego zobowiązania.

nicach, Wadowie, które to prace są już na ukończeniu. Na Dzień Dziecka przewiduje się otwarcie części Parku Dziecięcego przy os. Kolorowym, tzw. partii wypoczynkowej, przeznaczonej przeważnie dla najmłodszych mieszkańców dzielnicy. Pozostała część Parku, basen i boiska sportowe przekazane zostaną w przyszłym sezonie. Przy budowie Parku pracuje szereg przedsiębiorstw i młodzieży szkolnej, urządzenia do placów zabaw wykonuje Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych i Mostostal. Park będzie posiadał ładną oprawę plastyczną w postaci szeregu rzeźb i stanowić będzie z pewnością przyjemne miejsce do wypoczynku po pracy. Obecnie istnieją pewne trudności z wykonaniem ścieżek asfaltowych, ukończono już szereg urządzeń zabawowych oraz przygotowano około 50 ławek.

Plac zabawowe i sportowe powstaną również na Skarpie, całkowite oddanie tego obiektu przewidziane jest na rok 1965. Pracować tu będzie szereg przedsiębiorstw, jak: Huta im. Lenina, „Geoprojekt”, KPZRB, DBOR, która w czynie społecznym zapewni nadzór techniczny, szereg spółdzielni Nowej Huty, młodzież Zasadniczej Szkoły Elektrycznej i Technikum Ekonomicznego.

Jeżeli chodzi o młodzież zrzeszoną w ZMS, to około 3,5 tys. uczniów zobowiązało się pracować na terenie dzielnicy 53 tys. roboczogodzin, wartość tych prac wyniesie 500 tys. zł. Młodzież z samego IV Liceum Ogólnokształcącego w Nowej Hucie podjęła się pracować 10 tys. godzin w ramach prac społecznych.

Dość dobrze przedstawia się rozwój prac społecznych w osiedlach wiejskich np. w Branicach młodzież uporządkowała i ogrodziła świetlicę, posadzono szereg drzew itp. Mieszkańcy Łęgu zobowiązali się rozbudować istniejącą świetlicę i stworzyć tu klub wiejski. W Łęgu, z inicjatywy Komitetu Rodzicielskiego przy wydatnej pomocy PIP i KZBiZ, budowany jest przy szkole basen dla młodzieży, ukończenie prac przewidziane jest w br. Mieszkańcy Luboczy otrzymają nową świetlicę, w czym dużą pomoc okazało Prezydium DRN i „Mostostal”, pewne trudności są tylko z wyposażeniem lokalu. Poważny problem stanowi ponadto wstrzymanie prac przy budowie Domu Ludowego w Chalupkach, które doprowadzono do I piętra, wykonanie pozostałych robót nie jest możliwe w ramach czynów społecznych, dlatego Wydział Kultury RN m. Krakowa wstawił w/w obiekt do planu na rok przyszły. W związku z tym Komitet Odbudowy Kraju i Stolicy chce przeznaczyć część funduszy na zakończenie prac, o ile znajdzie się jeszcze reszta potrzebnej kwoty, budynek może być przekazany jeszcze w br. (bs).

Bernard Kowalik i jego towarzysze pracy z ósmego marteny: Franciszek Bielski, Zygmunt Zdoń. Jednocześnie jednak zdają sobie sprawę, że najtrudniejsze jest jeszcze przed nimi, że trzeba nadal doskonalić organizację pracy, uczyć się i szerzej korzystać z pomocy postępu technicznego.

Dalsze przodujące obsady? Do czołówki zalicza się zespół pracujący przy szóstym martenie. I on także ubiega się o tytuł BPS. Bilans I kwartału br. to przekroczenie zadań o 4.332 ton stali. Wyróżniają się tutaj I wytapiacze Stanisław Petlic, Wiesław Baczyński i Stefan Gągol. Bardzo dobre wyniki osiągają też stalownicy z marteny nr 10. Ich przekroczenie planu wynosi 5.844 ton (a zobowiązali się w okresie I kwartału wykonać 3.600 ton). Do rzędu najlepszych pracowników należą: Józef Mitkowski, Tadeusz Mróz i Bronisław Kurowski.

Wszystkie zespoły, o których wspomnieliśmy, mają duży udział w realizacji ambitnego zobowiązania Stalowni. Jaka jest „tajemnica” ich sukcesów, co na to się składa, że potrafią pracować bardzo dobrze, rytmicznie i wydajnie, dbając o nienaganną jakość metalu? Nie ma oczywiście mowy o żadnej tajemnicy. Wszystko jest jak najbardziej proste — śmieje się nasz rozmówca, zastępca kierownika Stalowni mgr inż. Janusz Razowski. Po prostu udało się nam chwycić za rogi kilka spraw o decydującym znaczeniu. A więc skracane są naprawy zapobiegawcze trzonów pieców martenowskich. W kwietniu utrzymujemy się z reguły poniżej 2 proc. czasu kalendarzowego, podczas gdy w ub. roku nigdy nie schodziliśmy poniżej 3 proc. Niby drobiazg, bo i cóż tam znaczy 1 proc., ale dodatkowe tony stali są. W dalszym ciągu dużo się u nas robi na odcinku postępu technicznego. Obecnie — można powiedzieć — opanowujemy już całkowicie pracę termiczną martenów od nr 6 do 10, przebudowanych na paliwo stałe. Wprowadzane zmiany i ulepszenia w palnikach oraz kanałach spalinowych, przynoszą duże korzyści.

Jeżeli chodzi o postęp techniczny, niemały wkład pracy wnoszą: inż. Aleksander Karpala — kierownik przygotowania remontów, inż. Stanisław Butrym — energetyk i inż. Jerzy Zięba — kierownik Oddziału Pieców Martenowskich. Oni to inicjują szereg rozmaitych przedsięwzięć wpragając nową technikę na usługi praktyki stalowniczej. Dziełnie sekunduja im najbliżsi sąsiedzi z hali rozlewniczej. Tutaj naczelnym zadaniem, o niesłychanie dużym ciężarze gatunkowym dla całej pracy Stalowni, jest zwiększenie przelotowości. Osiąga się to głównie przez poprawę oraz przez zmiany w dotychczasowej technologii. Na wyróżnienie zasługuje przede wszystkim kierownik hali rozlewniczej Julian Wrzesień i grupa technologów pracująca pod kierownictwem inż. Tadeusza Stana.

### Miliony złotych od załogi Oddziału Przygotowania Zestawów

Podczas gdy w samej Stalowni pękają nie przekraczane nigdy dotąd „bariery” ilości produkcji i dzisiaj już 200 tys. ton stali w okresie miesiąca nie jest żadnym wielkim wyczynem, w sąsiedztwie ze Stalownią oddziałach dzieją się też ciekawe rzeczy. Odwiedzamy Oddział Przygotowania Zestawów inż. Henryka Gedigi. Praca tu aż kipi, widać na pierwszy rzut oka ostre tempo, ale i przy tym dobrą organizację robót oraz ład. W pochodzie 1 Majowym pójdzie ta załoga z pięknymi osiągnięciami i z dumnie podniesionym czołem.

Nic dziwnego, gdyż jako jedna z pierwszych podjęła wielomilionowe zobowiązania produkcyjne i — jak okazuje się — prawie wszystkie już wykonała. Ogólna wartość — 29 mln złotych. Przytoczymy kilka zrealizowanych już posta-

nowień. Oddział Przygotowania Zestawów zobowiązał się wyeliminować całkowicie z użytku misy stalowe produkowane przez Zakłady „POMET” w Poznaniu. Wykonano w 100 proc. Wszystkie zamówienia zostały odwołane. Na jednej misie oszczędza się ok. 200 kg metalu, łączna oszczędność — 19 mln złotych. Dalsze postanowienie dotyczyło wprowadzenia do rotacji dwustronnych płyt podwlewnicowych. Zrobiono to, jednak sukces jest tylko połowiczny — z windy Wydziału Odlewni. Wydział ten bowiem nie przygotował się należycie do produkcji nowego typu wlewnic, a WKS nie wykonał odpowiedniego osprzętu. Oszczędności są więc tylko częściowe, a szkoda gdyż można było na każdej tonie stali odlewanej od góry, zaoszczędzić 1,5 do 2 kg żeliwa.

Wprowadzono w pełni regenerację uszkodzonych w czasie rozlewania czasz żużlowych. Widzieliśmy takie ratowane od zezłomowania czasze: sukces jest naprawdę warty podkreślenia. W br. do 1 Maja zregenerowano ogółem 20 szt. czasz żużlowych uzyskując co najmniej 2 mln złotych oszczędności (przy założeniu, że wartość uzyskanej dla produkcji czaszy wynosi tylko 50 proc.). Na tym nie koniec. Pomijając mniej ważne zobowiązania chcemy jeszcze zwrócić uwagę na jedno. Opracowana została metoda regeneracji płyt podwlewnicowych — 8-tonowych do lania z góry. Oszczędność wynosi 0,5 kg metalu na tonę stali, w złotówkach — ok. 370 tys. zł rocznie.

W tym czynie 1-Majowym jest bardzo duży udział kierownictwa Oddziału w osobach: inż. Henryka Gedigi, inż. Franciszka Postolskiego, nadmistrza Zdzisława Kroczyka, spawaczy Władysława Muchy i Henryka Prusinowskiego.

### U pierwszej Brygady Pracy Socjalistycznej stalowników

W Stalowni wszyscy dobrze znają mistrza Józefa Zdradziszę i nie w tym dziwnego, popularność swą zawdzięcza bowiem doprowadzeniu pierwszej brygady w Stalowni i jednej z pierwszych w wydziałach podstawowych huty, do tytułu Brygady Pracy Socjalistycznej. Zwracamy się do młodego, energicznego mistrza o krótką rozmowę.

— Jak tam było z tym tytułem? Trudno go zdobyć?

— Ubiegaliśmy się o tytuł BPS od stycznia 1963 roku, formalnie otrzymaliśmy go podczas obrad ostatniej KSR huty. Historia naszego zespołu jest dosyć nietypowa i ciekawa, więc warto ją krótko opowiedzieć. Brygada powstała nie tak dawno, podczas tworzenia ruchu 4-brygadowego w Stalowni. Tworzyła „zlepek” różnych ludzi, przeważnie bardzo młodych i niedoświadczonych. Sam byłem też niedawno upieczonym technikiem, z dyplomem Technikum Hutniczego w Zawierciu, w kieszeni.

Nie bardzo wierzyliśmy w to, żeby udało się nam coś zdziałać. Sam też nie od razu chciałem prowadzić tę brygadę. W miarę jednak pracy wytworzyła się u nas ambicja przodowania (wiadomo — sami ludzie młodzi — średni wiek brygady 29—30 lat). Tym mocniejsza, że pozostałe 3 brygady „kontrowały” jak mogły nasze zapędy do przodownictwa. Zawzięliśmy się i wyniki nie dały na siebie czekać. Przez cały ub. rok zajmowaliśmy I miejsce we współzawodnictwie.

— A jak jest ze współzawodnictwem w Waszej brygadzie, z kwalifikacjami ludzi i z życiem kulturalnym? Te elementy wysoko są punktowane — na równi z wynikami pracy — we współzawodnictwie BPS.

— Atmosfera w naszej brygadzie jest bardzo dobra. Mamy do siebie całkowite zaufanie, wiemy czego możemy od siebie wzajemnie oczekiwać. Nad wszystkimi sprawami za-

## Coraz szerzej rozwija się akcja czynów społecznych

Do prac przy zakładaniu zieleni, renowacji trawników i kwiatników przystąpiły już prawie wszystkie komitety osiedlowe dzielnicy. Organizatorami czynów społecznych, w br. podobnie jak w ub. roku, są głównie komitety osiedlowe i TGP, w niewielu osiedlach — komitety FJN. Mieszkańcy takich osiedli, jak: Krakowiaków, Na Skarpie, Górali wykazują dużo inicjatywy w zakresie prac społecznych, już w 1963 r. dobre rezultaty w tej dziedzinie osiągnęli mieszkańcy nowszych osiedli: Kolorowego, Spółdzielczego, Handlowego. W związku z tym, w ub. roku uzyskaliśmy w skali Krakowa bardzo dobre miejsce, na około 15.185 tys. zł, z wszystkich dzielnic Krakowa, wartość czynów społecznych w Nowej Hucie (wykonana tylko w ramach komitetów osiedlowych), wyniosła ok. 8.662 tys. zł. Osiągnięcia te są tym bardziej cenne, iż nasza dzielnica nie miała tradycji w zakresie tych prac, a jej społeczeństwo składa się z ludzi, pochodzących z różnych stron i rejonów Polski.

Ostatnio duży wpływ na rozwój czynów społecznych ma przejęcie przez szereg zakładów pracy patronatu nad poszczególnymi osiedlami. Ważną sprawą jest także pozostawienie dużej inicjatywy prac społecznych samym komitetom osiedlowym przez władze dzielnicowe, co ma dodatni wpływ na rozwój tej akcji. Najwięcej uwagi poświęca się zakładaniu zieleni, ponadto każde osiedle ma indywidualne potrzeby, zaspakajane przez komitety osiedlowe przy pomocy mieszkańców.

Plan czynów społecznych na rok bież. jest bardzo bogaty. M. in. w gestii ADM będzie zapewnienie nasion, narzędzi itp., potrzebnych do prac społecznych mieszkańców, tereny wewnątrzosiedlowe znajdujące się będą pod opieką DZBM. Zakład ten ma w br. zatrudnić leśnika, co z pewnością da dobre rezultaty.

Poza budową basenu na Zalewie, plan prac społecznych w br. przewiduje oświetlenie ul. Wojewódzkiej, ukończenie budowy fontanny na os. Uroczym, wykonanie 7 km dróg w osiedlach wiejskich: Mogile, Pleszowie, Bra-

W okresie minionych dwudziestu lat kraj nasz przekształcił się z zacofanego gospodarstwa w szybko rozwijający się pod względem przemysłowym. Zmieniła się przemysłowa mapa Polski, na której wśród innych obiektów pojawił się największy zakład kraju Huta im. Lenina. Razem z przemianami gospodarczymi następowały przemiany i awans życiowy wielu setek i tysięcy ludzi, którzy codzienną swą pracą budują nową, socjalistyczną Polskę.

## SPŁACAM DŁUG WDZIĘCZNOŚCI



**BOLESŁAW ORŁOWSKI** jest kierownikiem zmiany na Wielkich Piecach. Teraz, kiedy wydział przygotowuje się do obchodu swego X-lecia w dniu 22 lipca br., dla towarzysza Orłowskiego jest to także okazja do zestawienia efektów własnej pracy. Dziesięć lat temu, dokładnie 22 lipca był mistrzem zmianowym. Na naszej zmianie — powiada — której kierownikiem był wówczas inż. Leszek Król, obecny kierownik wydziału, zadmuchaliśmy I wielki piec.

Jak się ułożyło minione XX-lecie w życiu Orłowskiego? Dwadzieścia lat temu wywieziono do Niemiec pracował na roli. Po powrocie do kraju zatrzymał się u brata, który posiadał gospodarstwo. Nie miał jednak ziemi, nie widział własnych perspektyw. Przed wojną pracował w majątkach lub u bogatszych chłopów, okresowo był bezrobotnym.

I oto podjął brzemienne dla siebie decyzję. Pojechał na Śląsk. Zaczął pracę w przemyśle. W Mostostalu. Nie był jednak fachowcem, poszukiwanym wówczas ślusarzem czy tokarzem. Udał się więc do Huty Kościuszkowej, w której zatrudniony został w wydziale wielkopieczowym. I tutaj przez siedem lat pracował jako wsadowy („W tym czasie był jeszcze ręczny załadunek!”). Był garowym, I garowym i na koniec starszym garowym (zastępca mistrza). W 1952 roku wstąpił do partii.

Dalej, w Hucie im. Lenina znamy już losy Orłowskiego. Jego XX-lecie zaczęło się w Niemczech, gdzie pierwszy raz usłyszał o powstaniu PKWN w Lublinie. Z tych dwudziestu

lat siedemnaście przypada na pracę w hutnictwie. („Siedemnaście lat pracy na trzy zmiany. Noce. Kawał roboty” — powiada lapićarnie).

Towarzysz Orłowski ma troje dzieci. Najstarsza córka uczy się w Technikum Ekonomicznym. Mieszka w Nowej Hucie. Trzypokojowe mieszkanie otrzymał w okresie pracy w hucie. Ma telewizor, radio, pralkę, odkurzacz. Łódzki jest jeszcze wprawdzie nie dorobił, lecz... nie uprzędamy faktów. Jeśli plan jest wykonywany, zarobek może — jak to się mówi na rękę, 5 tys. złotych miesięcznie.

Jest uczciwym, solidnym i poważnym pracownikiem. Odpowiedzialnym. Z mojej z nim rozmowy zapamiętałem szczególnie jedno zdanie, które tu na zakończenie pragnę przytoczyć:

— Swoją pracą, wysiłkiem i odpowiedzialnością staram się odwdziżyć, za możliwości, jakie zostały mi dane. Za to, że kiedyś, jako robotnik, zostałem wytypowany do Technikum dla Wysuniętych Robotników w Bytomiu. To właśnie umożliwiło stać się tym, czym dziś jestem. I planować funkcje, która mi została powierzona. Mój awans życiowy zawdzięczam polityce partii i rządu.

## MOIM WKŁADEM SUMIENNA PRACA



Jaki jest ten wkład, o którym mówi maszynista wagon wagi z Wydziału Wielkopieczowego Huty im. Lenina **JAN KRUSZYŃSKI?**

Jego życie inaczej się potoczyło niż towarzysza Orłowskiego. Uwagę kierował głównie na wywiązywanie się z zawodowych obowiązków, na wzorowe opanowanie zawodu, który wykonuje. I na pracę społeczną.



Kruszyński należy do młodszego pokolenia, urodził się w 1931 roku. Po wojnie skończył szkołę podstawową i w 1950 roku szkołę zawodową. I wówczas pojechał do wujka na Śląsk. Zaczął pracować w przemyśle terenowym jako pomocnik stolarski. Stamtąd przeszedł do Huty Bobrek. W 1954 roku przenosi się do Huty im. Lenina. Rozpoczyna pracę w oddziale pieców na wagon wadze. Trzy miesiące jest uczniem. Później maszynistą. W tym samym roku zostaje członkiem partii.

Czy jest jubileuszem, jeżeli chodzi o datę pierwszego sputu? Przecież dziesięć lat temu również był maszynistą na wagon wadze?

— Niestety, bardzo żałuję. Przy zadmuchaniu I wielkiego pieca nie byłem. Zostałem zatrudniony o sześć dni później...

Dziesięć lat pracy w wydziale to szmat czasu. To historia wielkich pieców Huty im. Lenina. Maszynista wagon wagi — to bardzo konkretny zawód. Od niego dużo zależy. I obniża kosztów własnych. I wykonanie planu. Jeżeli maszynista raz więcej a raz mniej nabierze władu, to i piec ma nierówny bieg. Kiedy Kruszyński rozpoczynał tu pracę, nie było jeszcze na wagon wadze oszklonych kabin (przy I i II wielkim piecu), nie używano masek. Przynajmniej o 50 proc. było ciężiej pracować.

Jaki jest jego wkład w to X-lecie najlepiej sam określa: — Mój wkład: to sumienna praca zawodowa. Czynny udział w życiu społecznym. (Dodajmy od siebie: jest już po raz czwarty sekretarzem zmianowej organizacji partyjnej).

R. WOLSKI

## Na cześć IV Zjazdu Partii i XX-lecia PRL

### WSPÓLNE ZOBOWIĄZANIA — 25 MLN ZŁ

Dzięki nawiązanej ostatnio współpracy między inwestorem i wykonawcą robot, a więc rejonem inwestycji Walcowni Żelaznej Blach i Wydziału Rur Zgrzewanych oraz ZEM nr 3 — podjęto wspólne zobowiązania dla uczczenia IV Zjazdu PZPR i jubileuszu Polski Ludowej. Ich wartość wynosi poważną sumę 25 mln złotych.

Na wspólnej naradzie zgłoszono bardzo cenne dla huty zobowiązania. Przewidziano przyspieszyć budowę IV pieca przepychowego, oddając go na 10 dni przed rządowym terminem, a to oznacza wyprodukowanie dodatkowych ton blachy gorącowałcowanej. Zobowiązano się do przyspieszenia budowy kombinowanego agregatu cięcia w Walcowni Gorącej Blach i przekazania go 4 dni wcześniej od zaplanowanego terminu. Ponadto przyspieszona zostanie budowa obiektów pomocniczych, jak składu smarów dla P-61 i P-62 i odłuszczałnika oleju palmowego — co pozwoli szybciej odzyski-

wać cenny olej, zmniejszając równocześnie zanieczyszczenia ścieków płynących do Wisły.

Dla realizacji podjętych zobowiązań inwestor ze strony podejmuje środki dla zapewnienia terminowej dostawy niezbędnych urządzeń, pełnej dokumentacji budowlano-montażowej oraz zabezpieczy natychmiastowe usuwanie kolizji, jakie mogą wystąpić na placu budowy. Tak oto w toku dyskusji nad temi na IV Zjazd Partii przystąpiono do realizacji zobowiązań, które obok wymienionych korzyści przysporzą dodatkowych miejsc pracy dla nowych członków załogi huty.

### ZAOSZCZĘDZA 5650 TON WĘGLA

Załoga Oddziału Kocioł Utylizatorów Wydziału Ciepłego wita zbliżający się IV Zjazd PZPR i XX-lecie Ludowej Ojczyzny zobowiązaniem wyprodukowania do końca br. 53 tys. ton pary technologicznej ponad normalne zadania. Pozwoli to na oszczędzenie 5650 ton węgla wartości 1.130 tys. zł. Dodatkowa produkcja zostanie

zrealizowana m. in. przez skracanie okresów mycia powierzchni ogrzewalnej kotłów, wykorzystywanie w 100 proc. postojów kotłów na ich czyszczenie, zmniejszenie do minimum postojów nieplanowanych.

W podejmowaniu i realizacji ambitnego zobowiązania wyróżnia się wielu pracowników Oddziału. Szczególne uznanie należy się mistrzowi Edwardowi Szczerko, brzdajstom — Józefowi Lalikowi, Jerzemu Mirocha, Edwardowi Rogowi, Kazimierzowi Ziętarze. Na uwagę zasługują poza tym tacy pracownicy, jak: Wierczek, Mucha, Pudółko, Piecyk, Piszczek, Romuzka, Kosiba oraz Gnył, Bochenek, Hil, Smuga, Kamiński, Banaś, Chabinka, Olejnik i Włodarczyk. Za ich przykładem podąża reszta załogi Oddziału Kocioł Utylizatorów, pomyślnie realizując odpowiedzialne, trudne zobowiązanie. (dr)

## Nowe mieszkania dla hutników

(Dokończenie ze str. 1)

minie do końca lutego 1965 roku. Nowe, oddawane w br. do użytku mieszkania są lokalizowane w 85 proc. na Osiedlu Bieńczyce, a pozostałe 15 proc. mieszkań będzie oddawane na Osiedlu Wzgórza Krzesiawickie.

Ostatni przydział (stanowiący jak już zaznaczyliśmy uzupełnienie puli z ub. roku) obejmuje 570 izb mieszkalnych tj. ok. 210 mieszkań. Są one zlokalizowane na Osiedlu Bieńczyce G-2. Jak poinformowano nas w Dziale Mieszkalniowym HIL — pełna realizacja wszystkich przydziałów za rok 1963 zostanie zakończona w maju br. z tym, że częściowo będzie już też realizowany rozdziałnik bieżącego roku.

A teraz jakże są perspektywy zaspokojenia w najbliższym czasie potrzeb mieszkaniowych załogi HIL? Otóż złożonych i zweryfikowanych wniosków mieszkaniowych czeka na załatwienie 3.560. Są to oczywiście tylko wnioski na mieszkania z budownictwa państwowego, dochodzą do tego jeszcze wnioski składane w Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik”. Niestety — liczba 3.560 wniosków utrzymuje się od pewnego czasu stale na tym samym poziomie, nie zaznacza się tendencja spadkowa. Ok. 25 proc. pracowników starających się o mieszkania, to ludzie, których dom rodzinny stanowi w tej chwili hotel. Oni powinni korzystać z pierwszeństwa w kolejności otrzymywania mieszkań, zresztą odróżnione przez nich pokoje hotelowe kończą się dla pracowników nowoprzyjętych do huty, których liczba stale rośnie.

Sporządzony już tegoroczny rozdziałnik ustala, że spośród 650 przewidzianych do oddania mieszkań otrzymają: 342 mieszkania — pracownicy HIL zamieszkali obecnie w hotelach, 110 — pracownicy zamieszkali w Krakowie, 72 — pracownicy zamieszkali poza Krakowem i 126 — pracownicy zamieszkali w Nowej Hucie jako sublokatorzy.

(jd)

## Stalownicy na finiszu

(Dokończenie ze str. 3)

stanawiamy się wspólnie, to jest taka nasza główna zasada. Omawiamy wyniki już wykonanej pracy, radzimy jak najlepiej wypełnić czekające nas zadania, kolektywnie omawiamy każdą nagrodę czy też karę. Interesuje nas też życie prywatne członków zespołu, i tak np. kiedy jeden z kolegów zaczął zaglądać do kieliszka, kolektyw natychmiast z nim porozmawiał tłumacząc niewłaściwość postępowania. Skutek był 100-procentowy.

Duży nacisk kładziemy na podnoszenie kwalifikacji i na naukę. Mielismy 3 kolegów bez ukończonych pełnych 7 klas szkoły podstawowej; dziś 2 już ma świadectwa, a trzeci kończy naukę. Poza tym 2 członków zespołu uczęszcza do szkół średnich (do Technikum Elektrycznego i Hutniczego). Dla całej brygady zorganizowaliśmy szkolenie z zakresu podstawowej wiedzy o stalownictwie. Pomogło to zespołowi poszerzyć swe horyzonty i lepiej zrozumieć całokształt

pracy Stalowni oraz własne w niej miejsce.

Życie kulturalne? Urządziłmy parę wycieczek, m. in. do b. obozu w Oświęcimiu, do Zakopanego, do planetarium w Chorzowie; byliśmy też w Hucie Warszawa i w Hucie Batory. Chodzimy od czasu do czasu razem do teatru (ostatnio byliśmy na sztuce „Inkarno” w Teatrze Ludowym). Teraz organizujemy dla wydziału zgaduj-zgadulę na temat Tysiąclecia Państwa Polskiego.

— A co dalej? Chyba brygada nie spocznie „na laurach” po zdobyciu tytułu BPS?

— Oczywiście. Współzawodniczymy nadal o tytuł Brygady im. 20-lecia PRL, a wraz z całym Oddziałem — o tytuł Oddziału Pracy Socjalistycznej. Uwagę skupiamy na jakości produkcji i na rozwijaniu kultury miejsca pracy. Wychodząc po tylu miłych rozmowach ze Stalowni zwróciłem uwagę na porządku wokół wydziału. Rzeczywiście przed 1-Majowym świętem zapanował wszędzie wzorowy ład. Stalownicy znaleźli czas, aby przyozdobić swój wydział szatą.

Jerzy Danek

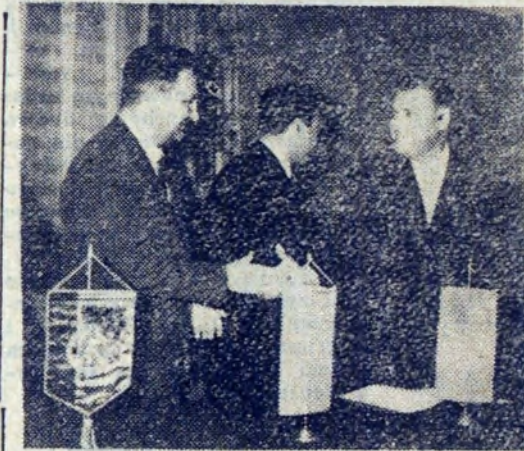
## II Olimpiada Kulturalna HIL

Ostatnio aktywny udział w konkursach II Olimpiady Kulturalnej HIL bierze załoga Walcowni Gorącej. Zorganizowano już cykl wycieczek do Oświęcimia, do Pononia, obecnie planuje się zwiedzenie Planetarium w Chorzowie. 29 IV w świetlicy wydziałowej odbyła się Wieczornica Leninowska, połączona z Akademią 1-Majową, na której wystąpiły zespoły muzyczne i recytatorskie Walcowni Gorącej. W wieczornicy wzięły udział rodziny pracowników wydziału, poprzednio zapoznali się one z pracą załogi Walcowni Gorącej. Zespoły artystyczne Wydziału wezmą także udział w Akademii z okazji 1 Maja w Łętkowicach, w pow. proszowickim, nad którą to wsią załoga sprawuje patronat. Bardzo przyjemną imprezą będzie spotkanie załogi Walcowni Gorącej, połączone ze Zgaduj-Zgadulą na tematy hutnicze, jakie odbędzie się w świetlicy wydziałowej 7 maja br. Na program spotkania, w którym wezmą udział rodziny pracowników, złoży się bogata część artystyczna. Warto dodać, że w wydziale urządzono stoisko sprzedający książki, cieszące się dużym powodzeniem wśród załogi.

Czynny udział w II Olimpiadzie Kulturalnej HIL bierze nadal załoga Wielkich Pieców. Do najciekawszych imprez należy Wiosen Bal Wielkopieczowników, jaki odbył się niedawno w Ognisku Młodych. Organizatorem imprezy była Komisja ds. młodzieży pracującej Rady Zakładowej Wydziału Wielkie Piece, wśród organizatorów na szczególne wyróżnienie zasługują ob.: Turyna i W. Teresiak.

W balu wzięło również udział kierownictwo partyjno-gospodarcze wydziału które zresztą aktywnie pomaga w organizowaniu imprez olimpiadowych. Bardzo ciekawa była również zgaduj-zgadula pt.: „Co wiesz o Wielkich Piecach?”

(bs.)



Szesnaście kolejnych i pierwsze w Polsce posiedzenie stałej Komisji Żelaza i Stali państw RWPG odbyło się w ub. tygodniu w HIL. Na zdjęciu: serdeczny nacisk dłoń tuż po podpisaniu porozumienia przez przedstawicieli 7 państw, pomiędzy przedstawicielami Polski i ZSRR.



W przerwach między obradami delegaci zwiedzili Kombinat. Na fot. w drodze do autokarów.

TEKST I FOT. S. GAWLIŃSKI

## XI OGNIOWA SPOROBIENIA HIL

Od dłuższego czasu trwała w wydziałach eliminacja w podnoszeniu ciętarza i w przelaganiu liny. Organizatorzy bardzo liczą na te dwie konkurencje. Nie wymagają one bowiem kosztownego sprzętu, sal sportowych czy dobrze wyposażonych boisk. Można je przeprowadzać w pomieszczeniach wydziałów, w świetlicach, kantorkach itp. Konkurencje te nie wymagają również większych wysiłków organizacyjnych. Z tych względów powinny to być najbardziej obsadzone dyscypliny Spartakiady. Współzawodnictwo o najbliższy (procentowy) udział pracowników poszczególnych wydziałów w tych zwiastach dwu

konkurencjach powinno być bardzo interesujące.

### KOMETKA

W turnieju kometki padły następujące rezultaty: Zakład Koksochemiczny — Wydział Mechaniczno-Konstrucyjny 2:1, Walcownia Żelazna — Transport Kolejowy 3:0, Odlewnie — Walcownia Rur 3:0, Wydział Remontów Maszyn i Urządzeń — Zakład Materiałów Ogniotrwałych 0:2, Zakład Koksochemiczny — HPR 2:1.

### SZACHY

W indywidualnym turnieju szachowym zwycięstwo odniósł Wy-

dział Mechaniczno-Konstrucyjny przed Zajdą (Dyrekcja Naczelna), Trzaskim (Walcownie Wstępne), Łukkiem (Wydział Mechaniczno-Konstrucyjny), Mamoniem (Zakład Koksochemiczny) i Kuskiem (Dyrekcja Techniczna).

### PIŁKARZE JUŻ GRAJĄ

Zapowiedź powołania zakładowej ligi piłkarskiej pobudziła aktywność niektórych drużyn wydziałowych. Przykład dają piłkarze Walcowni Rur, którzy już rozgrywają spotkania treningowe. W ubiegłym tygodniu grali z przedstawicielami klasy B Spartą Czyny. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (2:0). Bramki dla drużyny Walcowni strzelił: Świsł i Śliwiński.

W planie dalsze spotkania towarzyskie, m. in. z rezerwowym zespołem Hutnika i z Wandą. Również koło PITK w Trans-

porcie Kolejowym przygotowuje drużynę piłkarską do występów w lidze zakładowej. W najbliższych dniach odbędzie się mecz pomiędzy dwoma zespołami Transportu Kolejowego. Wymyślono dosyć oryginalne kryterium podziału na zespoły: w jednym wystąpią pracownicy żona, a w drugim kawalerowie.

Zakład Koksochemiczny zorganizował eliminacje wewnętrzne z udziałem 6 zespołów. W pierwszych meczach wydział K-7 pokonał K-6 2:1, K-8 wygrał z K-3 3:0, a K-2 zremisował z K-1 1:1.

### SIATKA

Podajemy pierwsze wyniki ligi siatkówki męskiej: HPR — P-62 2:0, P-62 — P-61 2:1, ZO — W-1 2:0, DI — P-60 2:1, W-17 — DT 2:1, TE — HPR 2:0.

### UWAGA KIEROWNICY DRUŻYN PIŁKI NOŻNEJ I KOSZYKÓWKI

Losowanie zespołów piłki nożnej odbędzie się we wtorek 5 maja o godzinie 14 w lokalu Ogniska TKKF, losowanie drużyn koszykówki — w środę 6 maja o tej samej godzinie. Obecność kierowników drużyn obowiązkowa.

### ZWYCIĘZCY TURNIEJU PAR

W brydżowym turnieju par triumfowała para Wydziału Remontów Maszyn — Wiesław Jastrzębski — Janusz Krakowiak (636 pkt.). Kolejne miejsca w finale zajęli: Jan Król — Eugeniusz Mackiewicz (Dyr. Inwest. — 565 pkt.), 3. Leszek Kwinta — Leszek Paljan (Gl. Energ. — 533 pkt.), 4. Józef Cygan — Roman Michalec (Dyr. Nacz. — 524 pkt.), 5. Czesław Kaczmarek — J. Talarek (HPR — 517 pkt.), 6. Janusz Bażuk — Jerzy Molik (HPR — 510 pkt.).

## Ze sportu

### Już 120 zgłoszeń do Wyścigu Dookoła N. Huty

Na początku tygodnia w sekretariacie klubu sportowego Hutnik było już ponad 120 zgłoszeń do Wyścigu Kolarskiego Dookoła Nowej Huty. Z doświadczeń lat ubiegłych wiadomo, że zgłoszenia napływają do ostatniej chwili, a niektórzy kolarze przyjeżdżają bezpośrednio na start. Tak więc tegoroczny Wyścig Dookoła Nowej Huty będzie miał rekordową obsadę i będzie należał do najliczniejszych ulicznych wyścigów kolarskich w kraju.

O przygotowaniach rozmawiamy z kierownikiem sekcji kolarskiej Hutnika p. Karolem Janikiem, szefem organizacyjnym wyścigu.

— Nasz wyścig ma już w Nowej Hucie ustaloną markę. W tym roku organizujemy go po raz dziewiąty. W ośmiu poprzednich latach, wyścig wywoływał zawsze wielkie zainteresowanie, gromadząc na chodnikach wzdłuż trasy tysiące widzów. Podobnie jak w latach ubiegłych będzie to jedna z najbardziej atrakcyjnych imprez sportowych, organizowanych w Dniu Hutnika.

W tym roku Wyścig Dookoła Nowej Huty uzyskał wysoką rangę sportową: zarząd Polskiego Związku Kolarskiego zaliczył go do grupy wyścigów punktowanych, których wyniki są podstawą kwalifikacji polskich kolarzy. Zarząd PZKOl wydał równocześnie zalecenie startu w naszym wyścigu dla całej kadry narodowej, z wyjątkiem sześciu

kolarzy, którzy w przeddzień Wyścigu Dookoła Nowej Huty, 9 maja wyruszą z Warszawy na trasę Wyścigu Pokoju, Warszawa — Berlin — Praga. Tak więc wszyscy członkowie kolarze, którzy mają ambicję uzyskania wysokiej lokaty na liście klasyfikacyjnej, (a lista ta jest podstawą przy ustalaniu ekip na wyjazd za granicę), zjawiają się zapewne w Nowej Hucie. Już w tej chwili mamy zgłoszenia z najważniejszych ośrodków sportu kolarskiego — ze Śląska, Warszawy, Wrocławia, Poznania, Szczecina. Już mamy zapewniony udział w wyścigu tej klasy kolarzy co Głowaty ze Startu Kłodnica czy Kazimierz Gazda ze Startu Bielsko-Biała. Sądzę, że w dniu startu liczba renomowanych kolarzy będzie znacznie większa.

Zgodnie z tradycją Wyścig Dookoła Nowej Huty odbędzie się 10 maja, w Dniu Hutnika. Kolarze pojedą w dwu grupach: grupa młodzieżowa, obejmująca kolarzy z licencją III i IV — na dystansie 55 km i główny wyścig z udziałem kolarzy z licencją I i II — na dystansie 104 km. Wyścig odbędzie się na tradycyjnej trasie: start przed bramą stadionu Hutnika, Aleją Igołomską do Kopca Wandę, następnie do Centrum Administracyjnego Huty im. Lenina, dalej Aleją Lenina do Placu Centralnego i znów Aleją Igołomską. Początek wyścigu na dystansie 55 km o godz. 9.00 a wyścigu głównego o godz. 11.00.

### Pięściarze Hutnika mistrzami wiosny

Zakończyła się pierwsza, zimowo-wiosenna runda rozgrywek o mistrzostwo I ligi bokserkiej. Na półmetku mistrzostw pierwsze miejsce zajęła drużyna Hutnika. Prymat pięściarzy Hutnika w pierwszej rundzie nie podlega dyskusji — w tej chwili mają bowiem aż 3 punkty przewagi nad najgorszymi rywalami.

Układ sił w I lidze bokserkiej w tym sezonie uległ pewnym zmianom. W poprzednich latach w walce o mistrzowski tytuł liczyły się tylko dwa zespoły: warszawska Legia i Hutnik. W tej chwili Hutnik jest zdecydowanym przodownikiem, ale Legia zajmuje aż czwartą pozycję, oprócz Hutnika wyprzedziła ją jeszcze gdańska Polonia (nawiasem mówiąc drużyna ta w ubiegłym roku awansowała do ekstraklasy i stanowi dużą rezerwację mistrzostw) oraz warszawska Gwardia. Zarówno Polonia jak i Gwardia oraz Legia zdobyły w pierwszej rundzie tę samą ilość — 9 punktów. Różnią się tylko ilością uzyskanych zwycięstw indywidualnych.

Rewanżowa runda mistrzostw rozpocznie się we

wrześniu, a zakończy w grudniu br. Nie będzie ona na pewno łatwa dla pięściarzy Nowej Huty. Wprawdzie z trójki najgroźniejszych rywali dwie — Polonię Gdańsk i Gwardię Warszawa — podejmować będą na własnym ringu ale czekają ich 4 trudne wyjazdy: do Legii, Wybrzeża Gdańsk, Gwardii Łódź i BBS Bielsko. Na podstawie wyników z pierwszej rundy można przypuszczać, że najtrudniejsze dla Hutnika będą mecze w Warszawie i w Bielsku. Doświadczenie uczy również, że „morskie powietrze” niezbyt służy pięściarzom Hutnika, a wier i mecz z Wybrzeżem nie będzie łatwy.

W każdym razie przed pięściarzami Hutnika wielka szansa. Tak dogodnej pozycji wyjściowej do walki o najwyższe trofeum w polskim boksie, jeszcze nie mieli w swej karierze. Ilustruje to dokładnie aktualna tabela I ligi:

1. Hutnik	7	12	96:66
2. Polonia Gd.	7	9	76:64
3. Gwardia W.	7	9	74:66
4. Legia	7	9	72:66
5. Wybrzeże	7	7	69:69
6. Gwardia Ł.	7	6	64:76
7. BBS	7	4	63:77
8. Astoria	7	0	44:36

### Piłkarze za burta?

Pisaliśmy swego czasu, że tylko „cud” mógłby pomóc piłkarzom Hutnika w uzyskaniu premiowanego miejsca w lidze okręgowej. W tydzień później, po remisowym meczu z Victorią Jaworzno ze Skawą w Wadowicach, podniosły się głosy nadziei, mówiono, że jeszcze nie wszystko stracone. Ale z kolei przyszedł mecz z Victorią w Jaworznie, w którym Hutnik stracił jeden punkt i wreszcie w ubiegłą niedzielę piłkarze Hutnika ponieśli moralną, sportową i propagandową klęskę, remisując na własnym boisku z jedną z najsilniejszych drużyn ligi okręgowej, Fabloksem z Chrzanowa. Niekorzystny, co bardziej nerwowi kibice urządzili po meczu „sceny niezadowolenia”. Nie pochwalamy tego rodzaju demonstracji, trudno jednak nie przyznać, że zawodzaki sprawili piłkarze swym sympatykom był wielki.

W tej chwili trudno już mówić o jakichkolwiek szansach piłkarzy Hutnika. Można natomiast zaryzykować horoskop, że mistrzem ligi okręgowej zostanie Unia Tarnów. Zespół ten gra obecnie dobrze, ma punkt przewagi nad Victorią, która wyraźnie obniżyła loty i 4 punkty przewagi nad Hutnikiem, który umie wprowadzić graczy (w polu) ale nie umie wygrać. Ten ostatni wniosek nasuwa się zwłaszcza po meczu z Fablokiem: drużyna Nowej Huty praktycznie nie schodziła z połowy przeciwników ale nie umiała przełamać ich zamkniętej obrony.

W najbliższym tygodniu Hutnik rozegra aż 3 spotkania o mistrzostwo ligi okręgowej: w piątek 1 maja z Metalem w Tarnowie, w niedzielę 2 maja z Górnikiem Jaworzno na własnym boisku o godz. 17.00 i w piątek 2 maja z Tarnovią w Tarnowie. Życzymy ładnej gry.

### CZY SIATKARKI POZOSTANĄ W LIDZE OKRĘGOWEJ

Wiele wyjaśnia dwa najbliższe spotkania: z Victorią Jaworzno w sobotę 2 maja i z Tarnovią w niedzielę 3 maja. W pierwszej rundzie drużyna Hutnika przegrała zarówno w Jaworznie (1:3) jak i w Tarnowie (0:3). Czy rewanż im się uda?

Na przyszły sezon liga okręgowa siatkarzy zostanie zmniejszona z 12 do 10 drużyn. Dwa zespoły — Unia Tarnów i Wawel Kraków — które wycofały się z rozgrywek, opuszczają ligę okręgową automatycznie. Dwie drużyny, które zajmą dziewiąte i dziesiąte miejsce, zmierzają z mistrzem i wicemistrzem klasy A o „byty” w lidze okręgowej. W tej chwili grozi to właśnie siatkarkom Hutnika. Ewentualne ewyścięstwa z Victorią i Tarnovią mogłyby tę groźbę oddalić. Początek meczów — w sobotę o godz. 18.00, w niedzielę o 13.00 w sali szkoły Tysiąclecia, osiedle Teatralne.

### Felieton sportowy Dzień tężyzny i młodości

To idzie młodość, młodość, młodość... — w rytm dzisiejszego marsza, pośród szpalier wielotysięcznych tłumów przemarszeruje — jak co roku w pochodzie 1-Majowym — barwna kawalkada sportowców. Tak, tak! Dopiero od 20 lat można tak jawnie manifestować na ulicach naszych miast, można wystąpić — prezentując swą tężyzną fizyczną.

Wprawdzie początek polskiego sportu datuje się wcześniej niż przyszła władza ludowa, to jednak dopiero teraz następuje jego pełny rozwój. Nie trzeba daleko szukać. Jeszcze półowa z nas pamięta jakie warunki miała w latach międzywojennych młodzież garnąca się do uprawiania sportu, jakimi dysponowała środkami, na jakich obiektach ćwiczyła. Takie potężne kluby krakowskie jak Wisła czy Cracovia miały wprawdzie dość reprezentacyjne boiska, ale nic więcej. Już sekretariaty i świetlice mieściły się w czynszowych kamieniczkach. A co mieli mówić członkowie innych klubów?

Tymczasem w ostatnim XX-leciu jak Polska długa i szeroka powstała liczna sieć nowoczesnych, dużych obiektów sportowych, uzupełnionych średnimi i małymi. Można już bez przesady stwierdzić, że sport dotarł na każde podwórko (choćby przyblokowe place gier i ślizgawki). Nawet w Nowej Hucie, która pod względem obiektów sportowych jest boją najuboższą w kraju — ta liczba małych boisk jest niebagatelna. A z dużych obiektów można wymienić nowoczesną halę KS Wanda i jej stadion żużlowy czy stadion Hutnika z jedną z najlepszych bieżni w kraju. A że Nowa Huta potrze-

## Głos Młodych

FOD RED. J. Z.



Na zaproszenie Komitetu Fabrycznego ZMS przyjeżdża w najbliższych dniach do Nowej Huty Jugosłowiański Zespół Pieśni. Wystąpi on w sali Teatralnej 5-go maja o godzinie 18-tej. Bilety w cenie 3 zł rozprawdają Rady Rady Oddziałowe i Grupy Działania ZMS, oraz Dom Kultury. Na zdjęciu widzimy zespół, który dyryguje Łojze Lebiczu.

### Po II Konferencji KKM ZMS

## Wszystkie sprawy młodzieży muszą interesować ZMS

II-ga konferencja sprawozdawczo-wyborcza Krakowskiego Komitetu Miejskiego ZMS, która obradowała w ubiegłą niedzielę podsumowała dwuletni dorobek miejskiej organizacji. Zarówno sprawozdanie jak i referat programowy I-go sekretarza KM tow. E. Robaka były podstawą rzetelnej dyskusji w czasie obrad. Szeroki udział przedstawicieli władz miasta z I sekretarzem KKM tow. A. Kurzem na czele świadczy o uznaniu jakim się cieszy ZMS w Krakowie. Mówił o tym oceniając wnikiwie pracę ZMS tow. Kurz. Zwrócił uwagę zarówno na pozytywne jak i braki organizacji.

W interesującej dyskusji delegaci poruszyli szereg zagadnień dotyczących spraw ekonomicznych, a także warunków socjalno-bytowych młodzieży. Niesposób przytoczyć tu wszystkie problemy omawiane w dyskusji, warto

jednak podkreślić, że główny nacisk kładziono na konieczność szerszego zajęcia się całokształtem spraw młodzieży. A więc udziałem ZMS w produkcji, w samorządzie robotniczym, w rozwoju postępu technicznego, w cementowaniu kolektywów zakładowych, w pracy wychowawczej, kulturalno-oświatowej itp. Generalny wniosek z konferencji to postulat, by wszystkie sprawy dotyczące młodzieży, jej życia i pracy znalazły się w centrum zainteresowania organizacji ZMS-owskiej i jej instancji.

Słusznym wydaje się twierdzenie, że ZMS powinien otrzymywać w zakładach pracy konkretne zadania do wykonania i rozliczać się z nich przed kierownictwem.

Omawiając konferencję miejską, należy choćby jednym zdaniem powiedzieć o naszej dzielnicy — na tle Krakowa. Otóż Nowa Huta

wraz z kombinatem stanowi bezwzględnie trzon krakowskiej organizacji. Na 30 tysięcy członków ZMS w Krakowie. Nowa Huta liczy około 6,5 tysiąca. Ale nie tylko stan organizacji świadczy o roli Nowej Huty. Trzeba tu koniecznie powiedzieć, że blisko dwie trzecie czynu młodzieżowego na 20-lecie PRL, to właśnie udział naszej dzielnicy, w tym głównie młodzieży kombinatu.

Wynika stąd nie tylko wysoka ranga organizacji, ale i szczególny obowiązek. Toteż z uwagą i konsekwencją należy wcielać w życie wnioski — podjętej na konferencji uchwały. Dalsza aktywizacja naszych szeregów i wzmożenie pracy ideowo-wychowawczej to podstawowe zadanie na najbliższe lata.

Dużo miejsca w dyskusji zajęła sprawa pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży szkolnej i studenckiej. Środowiska te zasługują na szczególną uwagę ze strony instancji miejskiej.

W wyborach nowych władz — I sekretarzem został ponownie tow. E. Robak, a sekretarzami Z. Kolton, S. Nowakowski.

### Wielki capstrzyk młodzieży przed świętem 1-Maja

Wczoraj w godzinach wieczornych odbył się capstrzyk młodzieży szkolnej. W barwnym pochodzie ulicami Nowej Huty udział wzięli uczniowie starszych klas szkół podstawowych i szkół średnich. Tegoroczny korowód odznaczał się wyjątkową pomysłowością strojów i elementów dekoracyjnych. Młodzież niosła wiele hasel mówiących o życiu i dorobku Polski Ludowej. Na czele pochodu szła orkiestra dęta HIL, a niekiedy szkołom przygrywały własne zespoły muzyczne.

Na zakończenie capstrzyku odbyły się dwie imprezy w ośrodku wypoczynkowym nad Zalem i na Skarpie, gdzie harcerze rozpalili ognisko. Przyjemny nastrój przedświąteczny trwał do późnych godzin wieczornych.

### W MAJOWYM POCHODZIE

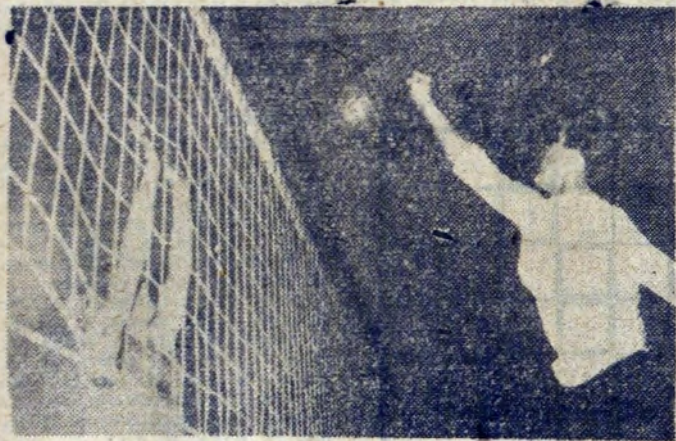
Jeśli idzie o udział młodzieży w pochodzie 1-majowym to w br. przewiduje się tysięczną grupę ZMS-owską z organizacji dzielnicowej i fabrycznej. Będzie ona otwierać pochód Nowej Huty w krakowskiej manifestacji 1-majowej.

### DLA UCZCZENIA IV ZJAZDU

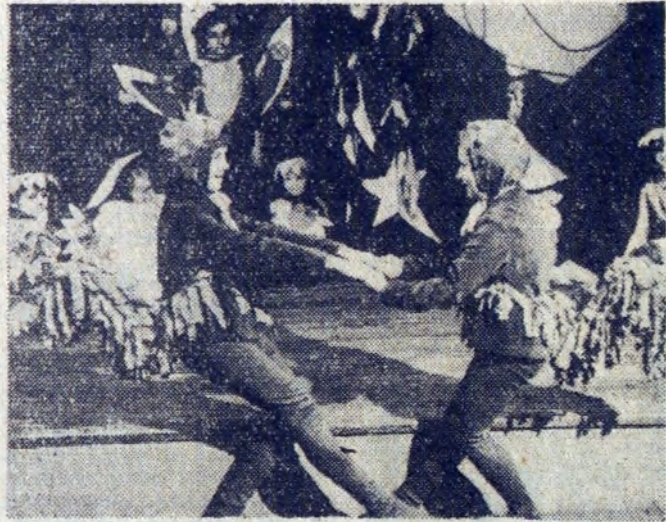
Brygada młodzieżowa wydziału Przewozów Transportu Kolejowego (W-113) podjęła cenne zobowiązanie dla uczczenia święta pracy i IV Zjazdu partii. Tak brzmiał meldunek przed trzema tygodniami. Dziś możemy stwierdzić: zobowiązanie zostało wykonane. Członkowie brygady w czynie społecznym wykonali szereg prac przy czyszczeniu i malowaniu parowozu. Gratulujemy.

### Uczniowie ZSZ KZB zdobyli II miejsce w skali krakowskiej.

Niedawno pisaliśmy o dzielnej trójce z Zasadniczej Szkoły Budowlanej KZB, która wygrała niedawno wojewódzkie eliminacje V Olimpiady Lig Quizowych w konkurencji szkół zawodowych. To otworzyło im drogę do udziału w eliminacjach ogólnopolskich. Młodzi budowlanci: Tadeusz Szczygiel, Jerzy Szlagon i Tadeusz Piszczek nie zawiedli. Zdobyli II miejsce, przywoząc dla szkoły radiolę, a dla siebie aparaty fotograficzne i inne upominki. Brawo dla chłopców i ich opiekunki Stanisławy Kuchnicki, która pomagała drużynie w przygotowaniach.



Stasia Wąsik (z prawej) stanowi zawsze mocny punkt drużyny Hutnika, zarówno w obronie jak i przede wszystkim w ataku. Fot.: St. Gawliński



Teatrzyk „Krasnal” Ogniska Dziecięcego ZDK HiL wystawił baśń sceniczną Ewy Szelburg-Zarebiny „Za siedmioma górami”. Reżyserował mgr Stanisław Daniłoś.

# W OBIEKTYWIE



Imprezy ZDK



„Wesoła Estrada” Teatrzyku Lalek ZDK HiL także ma wielu zwolenników. Oto kilku wykonawców — od lewej: Z. Sotola, J. Trela i E. Majchrzycka. Układ tekstów i piosenek — Z. Poprawski.

A na zdjęciu na dole, bywalcy imprez organizowanych dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych przez Zakładowy Dom Kultury HiL. Z zainteresowaniem spotkała się pogadanka mgr W. Sadowskiego na temat „Teatr a ty”, wygłoszona dla mieszkańców Domu Młodego Hutnika. Dyskusja była żywa i ciekawa, a pytań dużo — jednym słowem bardzo udane spotkanie.

FOTO: J. BROŻEK

Cyprian Czernik

## FRASZKI aktualne

Dzwonkom

Nie podnosi się tonu, od wielkiego dzwonu.

## Kącik filatelistyczny

### Znaczek z Argentyny

28 grudnia 1963 roku Poczta Argentyny wydała nowy znaczek z podobizną pierwszego prezydenta Turcji Kemala Atatürka. Znaczek ten jest koloru brązowo-czarnego, jego wartość wynosi 12 pesos i



został wydany w związku z 25-leciem śmierci prezydenta K. Atatürka.

kp

# CZEKAMY NA FESTIWALE FILMOWE

Skromny ongiś przegląd filmów krótkometrażowych dokonywany wiosną w Krakowie zmienił się w imprezę pełną rozmachu i o zasięgu międzynarodowym, stał się nieodłącznym elementem krakowskiej wiosny i wszelkich uroczystości, jakie co rok w tym czasie w naszym grodzie się odbywają. Tym razem będzie to już IV Ogólnopolski Festiwal Filmów Krótkometrażowych oraz I Międzynarodowy Festiwal Filmów Krótkometrażowych, do których przygotowania są w pełnym toku, jak informują kompetentne czynniki reprezentujące w naszym mieście film i władze kulturalne miejskie. Poświęcone tej sprawie konferencje prasowe pozwoliły zapoznać się w ogólnych zarysach z przewidywanym przebiegiem obu wielkich imprez.

Wystarczy powiedzieć, że w Festiwalu polskim zobaczymy co najcenniejsze krótkometrażówki rodzime, a także iż w Festiwalu Międzynarodowym weźmie udział już 19 uczestników zagranicznych. Oczywiście przewidziany jest w związku z tym znaczny napływ gości z kół filmowych i kulturalnych działaczy, oczekuje się gości zagranicznych, nie mówiąc już o tym, że Krakowianie i niekrakowianie marzą o udziale w Festiwalach.

Bardzo krakowskie będą nagrody dla zwycięzców w Festiwalu polskim. Wprawdzie jest ich nieco mniej, bo 7 zamiast dotychczasowych 15, ale Grand Prix Ministra Kultury i Sztuki „Złoty Lajkonik” będzie poważnym wyróżnieniem (30 tys. zł), podobnie jak nagroda Przewodniczącego Prezydium Rady m. Krakowa „Srebrny Lajkonik” (1 kwota 20 tys. zł), oraz nagroda Naczelnego Związku Kinematografii dla najlepszego filmu dziecięcego, także „Srebrny Lajkonik”. Listę nagród

uzupełniają cztery „Brazowe Lajkoniki” w poszczególnych kategoriach prezentowanych filmów. Interesujące jest również wyróżnienie Klubu Krytyki Filmowej w formie nagrody specjalnej dla najlepszej zdaniem jego przedstawicieli pozycji filmowej na Festiwalu.

Jednocześnie Festiwal ten stanowić będzie eliminacje do udziału w Festiwalu Międzynarodowym, który rozpocznie się 1 czerwca. Najlepsze z dobrych filmy zostaną zakwalifikowane na Festiwal Międzynarodowy. Nagrodami w tym Festiwalu będą „Złote Smoki”, a także srebrne i brązowe. Równocześnie z Festiwalem trwać będzie coś w rodzaju jarmarku filmowego, na którym przedstawiciele zagranicznych kinematografii będą mogli nabywać polskie filmy.

Do atrakcji o ogólniejszym charakterze towarzyszących wielkiej międzynarodowej imprezie filmowej należeć będzie wystawa plakatu filmowego, biennale grafiki, a teatry krakowskie pokażą wszystko co najlepsze w tegorocznym repertuarze plus kilka specjalnie przygotowanych sztuk.

Przebieg festiwalowy odbywać się ma w sali Filharmonii Krakowskiej, w kinie „Apollo” oraz w kinie „Sztuka”, gdzie będzie można oglądać filmy dokumentalne wybitnego radzieckiego twórcy filmowego Dżigi Wiertowa. W ten sposób Festiwal krakowski wysuwają się na czoło nie tylko krakowskich imprez kulturalnych, ale w skali całego kraju. Może będzie to rekompensata dla naszego miasta za niezbyt udane w ostatnich latach Dni Krakowa?

## NOWOSCI TECHNICZNE

### WDMUCHIWANIE PALIWA DO WIELKIEGO PIECA

W ciągu ostatniego dziesięciolecia stosuje się w skali przemysłowej wdmuchiwanie do wielkiego pieca mazutu oraz mieszaniny gazu ziemnego i mazutu, gazu kokowniczego i gazu ziemnego. W W. Brytanii, Francji i USA trwają próby z wdmuchiwaniami paliw stałych. Badaniami tymi zainteresują się szczególnie kraje nie posiadające zasobów gazu ziemnego.

Obliczenia wykazują, że w wyniku wdmuchiwania paliw płynnych lub gazowych można zaoszczędzić od 8 do 17 proc. koksu i zwiększyć wydajność pieców od 3 do 19 proc.

W wyniku wdmuchiwania paliwa ochładza się strefa wokół palników. Aby to skompensować, zwiększa się nagrzew wdmuchu. W tych wypadkach, gdy urządze-

nia podgrzewające powietrze umożliwiają uzyskanie niezbędnej temperatury dmuchu, stosuje się wzbogacenie dmuchu tlenem. Przy zwiększeniu zawartości tlenu w dmuchu do 25 proc., można osiągnąć zwiększenie wydajności wielkiego pieca o 20 proc. Wzbogacenie dmuchu tlenem stosuje się w kilku piecach w USA.

Ważnym wynikiem wdmuchiwania paliwa do wielkiego pieca przez dysze jest zwiększenie wartości cieplnej gazu gardzielowego.

Koszt urządzenia do wdmuchiwania paliwa do pieca z 13-16 palnikami wynosi 25-40 tys. funtów austriackich, co w porównaniu ze zwiększeniem wydajności pieca i zmniejszeniem zużycia koksu jest sumą bardzo małą.

## Gramy w szachy

POD RED. MISTRZA J. KOSTRO

### Jak zrealizować przewagę pozycyjną?

Realizacja przewagi pozycyjnej sprawia na ogół bardzo dużo kłopotów i wymaga od szachistów wysokich umiejętności. W dzisiejszym kąciku przedstawimy Czytelnikom dwie pozycje, w których strony silniejszej — żeby zrealizować swoją przewagę — musiały przeprowadzić efektywne kombinacje.

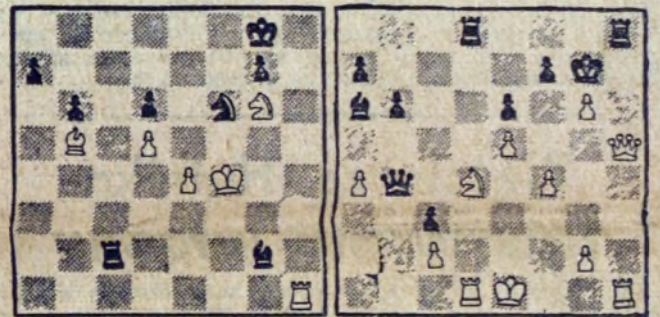
W obu pozycjach motywy kombinacyjne jest identyczny. W pozycji diagramu Nr 1

wziętej z partii Bondarewski — Ufimcew Leningrad 1936, czarnym groziły mat przez 1. Wh8+Kf7, 2. Wf8, gdyby biały skoczek był broniony, ale na próbie 2. Kg5 nastąpi S:e4+. Żeby uniemożliwić czarnym tę ewentualność, białe muszą usunąć z drogi Sf6. Wykonanie tego jest efektywne.

1. Wh8 + Kf7, 2. Ge8 + ! S:e8, 3. Kg5 i przed matem nie ma obrony.

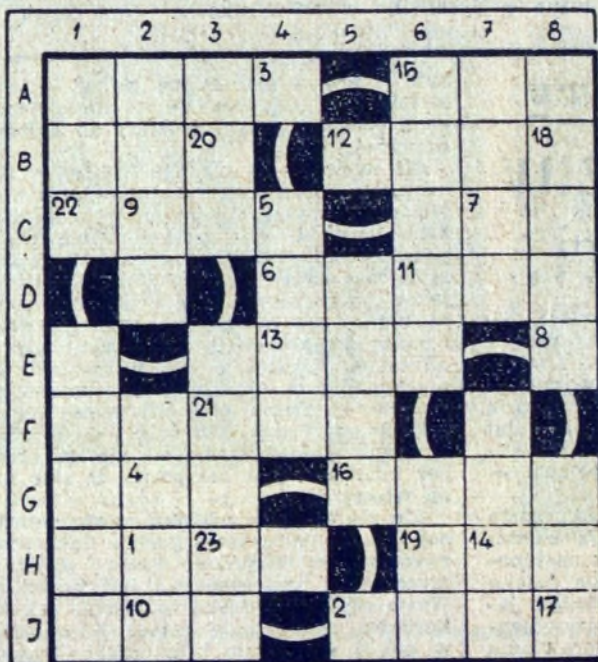
Druga pozycja pochodzi z partii Ney — Zeimally 1948 i tutaj białe dwoma kolejnymi poświęceniami odciągają z osmej linii Wd8, matując forsownie przeciwnika.

Rozwiązania prosimy przysłać na adres Redakcji z dopiskiem „Szachy”. Wśród zwycięzców zostaną rozlosowane nagrody książkowe.



# Rozrywki umysłowe ■ Rozrywki umysłowe ■ Rozrywki umysłowe

## KRZYŻÓWKA



POZIOMO: A-1. kołce przytwierdzone do butów jurystycznych, A-6. przykre uczucie po poniesionej stracie, B-1. angielska miara gruntu, B-3. nazwisko słynnej polskiej śpiewaczki koloraturowej, C-1. bohater „W pustyni i w puszczy” Henryka Sienkiewicza, C-6. po raz drugi!, D-4. nie zadrukowana strona w książce, E-3. pióropuz, F-1. imię żeńskie, G-1. derka weinlana, G-5. kierunek polityki, H-1. syn Lajosa i Jokasty, H-6. załazek kwiatu, I-1. głos jelenia, I-5. hitlerowiec.

PIONOWO: 1-A. tytuł wielkich feudałów abisyńskich, 1-E. słynna śpiewaczka i tancerka murzyńska, 2-A. papiery urzędowe, 2-F. ucztę weselną, 3-A. utrudnia żegluga rzeczna na wiosnę, 3-E. facet nadużywający swej władzy i panoszący się, 4-C.

prolog dnia, 5-D. skuteczna forma obrony, 6-A. jeden ze stylów pływackich, 6-G. rzeka nad którą leży Tuła, 7A- utwór wokalny, zwykle część opery, 7-F. stop miedzi z cyną, 8-A. spis, wykaz, 8-G. narty.

Litery w polach z liczbami uszeregowane od 1 do 23 dadzą dodatkowe rozwiązanie.

## Szyfrogram

Należy odgadnąć 8 wyrazów według podanych niżej określeń i podstawić je pod liczby umieszczone poniżej. Litery uszeregowane od 1 do 46 dadzą rozwiązanie.

ZNACZENIE WYRAZÓW: 1. miasto w woj. zielonogórskim: 3-35-14-39-25-4-17-23-43

- 2. szybkość, żwawość, zwinność: 42-27-12-10-5-34
3. figurka z kamienia lub metalu: 1-21-30-41-22-19-38
4. główny bóg w mitologii rzymskiej: 8-36-26-7-24-15
5. górna połowa tonów fortepianu: 32-18-31-6-13-37
6. spławiający drzewo: 29-2-46-28
7. zezwolenie na wjazd do obcego państwa: 45-40-11-16
8. jedwabna tkanina o falistym deseni: 20-44-9-33

## LOGOGRYF

Do figury wpisać pionowo 11 wyrazów sześcioliterowych według podanych niżej określeń. Litery w zaznaczonych polach czytane kolejno pionowo utworzą aktualne rozwiązanie.

ZNACZENIE WYRAZÓW: 1. usypane wzgórze, 2. dolna kondygnacja, 3. inna naswa szary, 4. nauka o właściwościach i budo-

## PRZESTAWIANKA



Pionowe kolumny liter należy przesuwac w górę lub w dół tak, aby litery czytane w rzędach poziomych utworzyły rozwiązanie — sentencję Montaigne'a.

Rozwiązania prosimy kierować pod adresem redakcji do dnia 8. V. br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopertach „Rozrywki umysłowe”. Wśród Czytelników, którzy nadesłały przynajmniej jedną prawidłową odpowiedź, redakcja rozlosuje nagrody w postaci bonów książkowych.

## ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 17

Krzyżówka

POZIOMO: 1. fenig, 5. akord, 10. Arad, 11. szaber, 12. biwak, 13. anoda, 14. Rea, 16. arak, 17. szkapa, 20. karawana, 21. asani, 25. ara, 27. tas, 28. dobór, 30. przyroda, 33. kozera, 34. krab, 36. dno, 38. radon, 40. Neron, 42. Oberon, 43. rani, 44. patyk, 45. rabat.

PIONOWO: 1. fabrykant, 2. Erie, 3. nawa, 4. Ida, 5. Aza, 6. kanapa, 7. obora, 8. reda, 9. draka, 15. Oka, 17. San, 18. zwierz, 19. Anadyr, 21. asan, 22. ras, 23. bród, 25. Abo, 26. aragonit, 29. ora, 30. poboy, 31. zew, 32. ukrop, 33. kadet, 35. Raba, 36. drab, 37. nona, 39. nok, 41. era.

## BILETY WIZYTOWE

1. Rosjanin, 2. Amerykanin, 3. Jugosłowianin, 4. Portugalczyk.

# Budowniczo wie Nowej Huty nie szczedzą zobowiazan

Członkowie Brygad Pracy Socjalistycznej Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nowa Huta podejmują obecnie cenne zobowiązania. M. in. brygada młodzieżowa Jerzego Kurowskiego postanowiła wy-

konać maszty dla flag ostrzegawczych i narodowych dla ośrodka wypoczynkowego w Kobyle Gródki, oraz słupki do siatki, które zostaną zamontowane w ośrodku. Ponadto członkowie brygady zobowiązali się brać czynny udział w ruchu racjonalizatorskim, obecnie przygotowali trzy nowe wnioski.

niez racjonalizatorzy. Tow. E. Mardyla i Fr. Wolański opracowali projekt wyeliminowania z zespołu tynkarskiego pompy „3”, co w skali rocznej przyniesie ok. 30 tys. zł oszczędności.

Wartość zobowiązań brygad B. Baranika, St. Sroki, A. Siemińskiego, W. Piaseckiego, E. Mardyli, K. Prochowskiego, W. Sztabkowskiego i A. Bieńczyckiego — wynosi ok. 76 tys. zł. Zaoszczędzą oni materiały budowlane, podniosą jakość wykonywanych robót, a szczególnie zobowiązali się do całkowitego oczyszczenia pomieszczeń po robotach tynkarskich i przyspieszenia wykonania robót w blokach nr 204, 230, 206, 228 i 25 w Bieńczycach Nowych.

Brygada Mariana Leńczowskiego zobowiązała się wykonać elewacje z płytek terrakotowych w miesiącach kwietniu i w maju, rozwiązując problem nastrożający zawsze tyle trudności. Zobowiązanie jest o tyle cenne, ponieważ pozwoli na zwolnienie zamrożonych rusztowań.

Członkowie PZiTB ZB-4 postanowili opracować w czynnie społeczny dokumentację na adaptację Klubu ZB-4 oraz nadzorować jej wykonanie w godzinach nadliczbowych. Planują się zakończenie robót do 15 czerwca br., tj. do dnia otwarcia IV Zjazdu PZPR.

nie pozostają w tyle rów-

## POGODA

Kwiecień zakończył się nie najlepszą pogodą. Niże baryczne, które nasunęły się przez Skandynawię i Bałtyk z północy przyniosły z sobą całą rodzinę frontów (przeważnie chłodnych), „darzących” nas dużym zachmurzeniem, opadami, a gdzie niedługo nawet burzami. Napływające z frontami powietrze polarno-morskie jest chłodne.

Ale jak zwykle w takich wypadkach, od zachodu Europy rozbudowuje się klin wysokiego ciśnienia, który sprowadzi po kilku dniach poprawę pogody. Południowy front będzie jeszcze stosunkowo chłodny, ale zachmurzenie będzie stopniowo maleć, opadów będzie coraz mniej, a słońca coraz więcej. Z chwilą skrótu wiatru z północno-zachodniego na południowo-wschodni i południowy zaznaczy się wzrost temperatury do 20 stopni i powyżej.

Ukazały się już prognozy długoterminowe na maj. Ma on być lepszy niż kwiecień, cieplejszy i bardziej słoneczny. W drugiej połowie miesiąca, a zwłaszcza w trzeciej dekadzie synopticy obiecują dużo słonecznych i niemal upalnych dni (temperatura do 30 stopni).

PROMYCZEK

## Z NOTATNIKA OBSERWATORA

### Wielkie sprzątanie

Nie było jakie niespodzianki zgotowało nam wiosenne słońce parę tygodni temu, topiąc resztki śniegu i odstawiając wszystko to, co zostało wystydliwie pod nim ukryte. Było to szczególnie rażące na dużych arteriach, gdzie nawet z okien tramwaju można było dziwić się jak bardzo Nowa Huta jest zaśmiecona.

Na szczęście mamy już te wrażenia poza sobą, kto żyje w naszej dzielnicy bierze się do sprzątania, włączają się także harcerze, do których apel w tej sprawie zamieszczamy na tej samej stronie. Więc pojaśniano i wypiękniano w Nowej Hucie, okna wystaw bliżej, szare polacie ziemi zaczynają znów przypominać nasze ładne zieleńce. Tylko patrzeć, a zakwitną pierwsze kwiaty.

Już na kilka dni przed 1 Maja ulice i place w naszej dzielnicy zakwitły kolorowy-

mi chorągiewkami na przyjęcie gości, których mamy w tym roku wiele od początku wiosny. Oby każdy dzień przynosił teraz dalsze dobre zmiany na wszystkich osiedlach, nowe uporządkowane tereny zielone, nowe kwiaty, dalsze akcenty dekoracyjne, które w sumie stanowią o urodzie ulic.

### Pralka na jezdni?

Ano właśnie. Tak nazywają kierowcy przeszkodę, która niszczy niżej wyrosła na drodze z Nowej Huty do Krakowa przed os. Wiczysta. Nikt nie prowadzi statystyki ile resorów zdążono dotychczas polecać na owej pralce, czyli betonowych pasach w poprzek ruchliwej arterii komunikacyjnej, ale na pewno można by tego naliczyć nie mało.

Kto wpadł na taki pomysł? Czy to jest właściwy sposób zapobiegania wypadkom przy



Także piękne lampy nadają ulicom Nowej Huty sporo uroku.

Foto: J. BROŻEK

Redaguje Kolegium. — Wydaje Ośrodek Informacyjno-Prasowy Nowej Huty im. Lenina. Adres redakcji: Huta im. Lenina, Centrum Administracyjne Sudynek „3”, klatka „B” — Telefon: Kierownik Ośrodka 423-55. Sekretarz odpowiedzialny redakcji centrali 401-18, wewn. 47-63. Sekretariat administracyjny 55-61. Rozgłosnia Zakładowa 44-68.

Kraków, ul. Wielopole 1 Drukarnia Prasowa

G-43

## Wiosenna sztafeta

DO HARCERZY N. HUTY!

Po raz 20 w wolnej Ludowej Ojczyźnie witamy wiosną, wiosną określoną u nas kryptonimem programowym „Wiosną XX-lecia”. Pozwoli nam ona wyjść z harcówek, świetlic szkolnych i osiedlowych na podwórka, boiska, pola do lasu i przeżywać nasze wielkie i małe przygody.

Wiosenne słońce nie tylko wskazuje nam piękno szlaku naszej harcerskiej wędrówki, lecz odsłania szczególnie niedomogi, nieporządek w naszym otoczeniu. Nasza piękna młoda dziewczyna — chłubiąca się nowoczesnymi domami mieszkalnymi, szkołami, arteriami komunikacyjnymi, zieleńcami, boiskami szkolnymi i sportowymi, stanicjami w sumie pomnik XX-lecia naszej Ludowej Ojczyzny, wymaga dużego wspólnego troski wszystkich jej mieszkańców.

Zuchy, Harcerki, Harcerze, Instruktorzy!

Rozkazuje objąć sztafetą czynu następujące zadania:

1) wykonanie boisk do siatkówki i koszykówki w parku dziecięcym na os. Kolorowym i Spółdzielczym,

2) drużynowe prace konserwatorskie i inne w osiedlowych placach zabaw i ogródkach, wraz z późniejszą opieką,

3) prace porządkowe i renowacyjne zieleńców i placów wewnętrznych, wraz z bieżącą opieką nad utrzymaniem porządku i czystości.

Pamiętajcie, że jest nas 3 tysiące, czyli za mało, abymy mogli wszystko zrobić sami — polecam zatem, aby każdy zuch, harcerz, harcerka za punkt honoru przyjął zorganizowanie do pracy po 1 osobie z młodzieżą nie należącą do naszego Związku, która czeka na nasz przykład i zachętę.

Zycząc wszystkim powodzenia i dużych osiągnięć oraz zadozwolenia z dokonanego dzieła.

(bs)

KOMENDANT HUFCA

## Najlepsi w hotelach pracowniczych

Pisaliśmy kiedyś o wynikach współzawodnictwa między hotelami pracowniczymi



Huty im. Lenina. Dzisiaj przedstawiamy kilku przodujących pracowników,

Oto oni: Józefa Stąnska, pracuje dopiero 3 lata, lecz jest jedną z najlepszych pracownic hotelowych (hotel nr 29 Na Skarpie); Zofia Ostrowska — portier hotelu nr 2 w Osiedlu Młodości, 10 lat pracy hotelowej, bardzo lubiana przez wszystkich zakwaterowanych, działaczka związkowa; Józefa Klempka — jedna z najstarszych pracownic hotelu nr 2, pracuje już 11 lat, bierze udział w zajęciach komisji współzawodnictwa pracy; Stanisław Brożek — kierownik hotelu nr 2, posiada 10-letni staż pracy, jest społecznym inspektorem pracy, sumienny i obowiązkowy, również bardzo przez wszystkich lubiany; Maria Kupiec — pracuje w hotelach 2 lata, należy już do przodujących ludzi wśród personelu w hotelu nr 7; Kazimiera Dusieńska — zatrudniona w naszych hotelach od 11 lat (hotel nr 2), osiąga zawsze dobre wyniki w pracy, ku zadowoleniu kierownictwa i zakwaterowanych; Janina Kaczor — młoda pracownica, mająca jednak również swój wkład w osiągnięcie dobrych wyników przez hotel nr 7; Irena Sobecka — pracuje także od dwóch lat, wyróżniając się swą pracą zawodową w hotelu nr 7.

Tekst i zdjęcia: J. BROŻEK

## OGŁOSZENIA

JAN GWIZDAŁA — zgubił stałą przepustkę wydaną w HIL i legitymację ubezpieczeniową wydaną przez ZSB w Przemyślu.

ALEKSANDER KOŁODA — zgubił legitymację szkolną wydaną przez Technikum Elektryczne w Nowej Hucie.

PIOTR JUDA — zgubił stałą przepustkę wydaną w HIL.

KAZIMIERZ ZEMŁA — zgubił stałą przepustkę wydaną w HIL.

WŁADYSŁAW SNOCH — zgubił stałą przepustkę wydaną w HIL.

ZBIGNIEW SPRYNCA — zgubił stałą przepustkę wydaną w Zarządzie Sprzętu w Nowej Hucie.

ANIELA RADOMSKA — zgubiła legitymację szkolną wydaną przez XI Liceum.

ZDZISŁAW MERES — zgubił stałą przepustkę wydaną w HIL.

HENRYK ZAWARTKA — zgubił stałą przepustkę wydaną w HIL.

STEFANIA GAWIN — zgubiła stałą przepustkę wydaną w HIL.

ANDRZEJ NADYMUS — zgubił stałą przepustkę wydaną w HIL.

MARIA PIETRZYK — zgubiła przepustkę wydaną w HIL i legitymację studencką.

BOLESŁAW KACZMARCZYK — zgubił tymczasową przepustkę wydaną przez PIP.

EUGENIUSZ FAL — zgubił tymczasową przepustkę wydaną w HIL.



KINA

SWIT godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 1 do 5 maja „Tajemnice Paryża” — prod. francuskiej, doz. od lat 14, od 6 do 8 bm. „Mój drugi ożenek” — prod. polskiej, doz. od lat 16.

SWIT Mała Sala godz. 15, 17 i 19.15 od 1 do 4 bm. „Byłem Montgomerem” — prod. angielskiej, doz. od lat 12, od 5 do 8 bm. „Rozkaz zabici” — prod. angielskiej, doz. od lat 18.

SWIATOWID godz. 15.45, 18.00 i 20.30 od 1 do 5 bm. „Dwa złote colty” — prod. USA, doz. od lat 16, od 6 do 8 bm. „Dwa zebra Adama” — prod. polskiej, doz. od lat 16 (godz. 16, 18 i 20).

SWIATOWID Mała Sala godz. 15.45, 17.15 i 19.30 od 1 do 2 bm. „Chcę być gwiazdą” — prod. francuskiej, doz. od lat 16, od 3 do 6 bm. „Człowiek, który stchórzył” — prod. czeskiej, doz. od lat 16, od 7 do 8 bm. „Czarny monokl” — prod. francuskiej, doz. od lat 18.

SEINKS godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 1 do 3 bm. „Wszystko dla pań” — prod. francuskiej, doz. od lat 18, od 4 do 6 bm. „Pasażerka” — prod. polskiej, doz. od lat 16. Od 7 do 10 bm. „Na psa urok” — prod. USA, doz. od lat 9 (godz. 16, 18 i 20).

KOLOROWE od 1 do 3 bm. „Kraźownik szos” — prod. francuskiej, doz. od lat 16, od 5 do 7 bm. „Diabelska przepaść” — prod. czeskiej, doz. od lat 14, od 8 do 10 bm. „Na białym szlaku” — prod. polskiej, doz. od lat 12.

BALLADYNA od 1 do 3 bm. „Byłem Montgomerem” — prod. angielskiej, doz. od lat 12, od 6 do 7 bm. „Dzieci cyrku” — prod. austriackiej, doz. od lat 12, od 9 do 10 bm. „Kraźownik szos” — prod. francuskiej, doz. od lat 16.

## TEATR LUDOWY

1-go bm. godz. 19.15 „Tylko dziedzielsi dziediec”, 2-go bm. godz. 19.15 „Mistrz Piotr Pathelin” i „Krótka rozprawa między panem, wójtem i plebanem”, 3-go bm. godz. 19.15 „Inkarno”, 4-go bm. Teatr nieczynny, 5-go bm. godz. 17.00 „Mistrz Piotr Pathelin” i „Krótka rozprawa między panem, wójtem i plebanem”, 6-go bm. godz. 11.00 „Złota rybka”, 7-go bm. godz. 17.00 „Mistrz Piotr Pathelin” i „Krótka rozprawa między panem, wójtem i plebanem”, 8-go bm. godz. 19.15 „Mistrz Piotr Pathelin” i „Krótka rozprawa między panem, wójtem i plebanem”.

## ZDK Hil zaprasza

W ramach Dni Oświaty, Książki i Prasy wszystkie placówki ZDK HIL organizują stereg imprez oświatowych, spotkań, konkursów.

3 V, o godz. 10 — przed Ogniskiem Dziecięcym zorganizowany zostanie kiermasz książek dziecięcych.

4 V, godz. 21 w Ognisku Młodych ZDK HIL — projekcja filmów krótkometrażowych.

4 V, godz. 18 — w kawiarni ZDK HIL spotkanie aktywistów i działaczy k.o. z Jerzym Broszkiewiczem.

5 V, o godz. 19 — kawiarnia ZDK HIL spotkanie z Jerzym Lowelem — dyskusja nad artykułem pt. „Nowa Huta — ślepy zaułek?”.

5 V, godz. 19.30 w Ognisku Młodych — kwadrans prozy B. Czuczajki.

7 V, godz. 19 w Ognisku Młodych — spotkanie z Jerzym Kraśkim.

8 V, godz. 17 — Ognisko Dziecięce — spotkanie z pisarką Jaworczakową.

9 V, — w ZDK HIL — finał konkursu dla bibliotek dziecięcej ze spotkaniem z A. Świerszczyńską.

10 V, o godz. 11 — kiermasz książkowy w ZDK HIL i Ognisku Młodych.

ADAM PIECHOTA — zgubił stałą przepustkę wydaną w HIL.

HENRYK SOWA — zgubił stałą przepustkę wydaną w HIL.

JAN ROSA — zgubił tymczasową przepustkę wydaną przez Zarząd Sprzętu Przedsiębiorstwa Bud. Przemysłowego w Nowej Hucie.

JÓZEF GRUDZIEN — zgubił stałą przepustkę wydaną przez HPR przy HIL.

MIROSLAW STANICZEWSKI — zgubił stałą przepustkę wydaną w HIL i legitymację Zw. Zaw.

JAN LYSINKO — zgubił stałą przepustkę wydaną w HIL.

AUGUSTYN HACZEK — zgubił stałą przepustkę wydaną w HIL.

## PROGRAM TELEWIZJI od 1 V do 8 V br.

PIĄTEK

Godz. 8.00: Sprawozdanie z uroczystości pierwszomajowych. 14.35: „Miś z okienka”. 14.45: „Milionów krok” — dla dzieci 1 starzych i młodzieży. 15.20: „Sztan z siódmej klasy” — film prod. polskiej. 17.05: „Music-Hall z krajów Demokracji Ludowej” — program rozrywkowy. 17.55: „Sui-ta polska” — film kr/mtr. prod. polskiej. 18.15: „Wielokropek”. 18.50: „Pamięń sławy” — film fab. prod. angielskiej. 19.20: „Historia zwycięstwa” — program dokumentalno-historyczny. 19.50: „Dobranoc”. 20.00: Dziennik Telewizyjny. 20.35: „Świąteczny kiermasz” widowisko muzyczno-baletowe w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. 21.35: Wiadomości Dz. TV i wiadomości sportowe. 22.05: „Mąż swojej żony” — film fab. prod. polskiej.

SOBOTA

Godz. 10.30 Telewizyjny program dla nauczycieli. 16.25: „Nasz pies” — film fab. prod. NRD. 17.25 Skrzydła w plecaku — reportaż z Technikum Lotniczego we Wrocławiu. 18.15: „Ballada huzarska” — film prod. radzieckiej. 19.50 Dobranoc. 20.00 Dziennik TV. 20.35 Pegaz nr 100 — magazyn kulturalny. 21.30 Program rozrywkowy i Dziennik TV.

NIEDZIELA

Godz. 9.00 Telewizyjny kurs rolniczy. 10.00 Start do Małego Wyscigu Pokoju. 14.40: „Pisma i Ty” — program dla dzieci. 15.00 Niedzielnia biesiada. 15.45 Film z serii „Dziwy morza”. 16.15 Program muzyczny. 16.50 Wszelchnica TV: „Nad rzeką życia i śmierci”. 17.20 Program z cyklu Ludzie i zdarzenia. 17.35 Wspomnienia na bakier — program rozrywkowy. 18.20 Wielka gra — teleturniej. 19.25 Spotkanie z poetą pt. Stanisław Ryszard Dobrowolski. 19.50 Dobranoc. 20.00 Dziennik TV. 20.30 Kwadrans recenzenta. 20.45 Witaj szczęście! — film prod. francuskiej, doz. od lat 16, 22.00 Sportowa Niedziela.

PONIEDZIAŁEK

G. 7.55: Program dla szk. Język polski (kl. 9). 10.25: „Rodzina Milkarków” — film fab. prod. polskiej od lat 16. 16.45: „Aktualności” — magazyn inform. 17.00: „Wybieramy zawod”. 17.30: „Pielgrzymka” — film z serii „Przygody Robin Hooda. 18.00: „Górnośląski Okręg Przemysłowy” — reportaż filmowy. 18.30: Na półkach księgarskich. 18.40: „Kino krótkich filmów”. 19.30: „Eureka”. 19.50: „Dobranoc”. 20.00: Dziennik. 20.35: Teatr TV — „Kaprysy Marianny” — komedia Alfreda Musseta, w przekładzie Tadeusza Boya Żeleńskiego.

WTOREK

G. 16.55: „Aktualności”. 17.05: „Zosia-Samosia” — tr. z Poznania. 17.25: „Glob” — mag. międzynarodowy. 17.40: „Prasa to potęga” — teleturniej. 18.30: „Tych czterech” — film prod. polskiej. 19.00: „Proponujemy” (z Katowic). 19.30: „Zapraszamy do tańca”. 19.50: „Dobranoc”. 20.00: Dziennik TV. 20.30: „Rodzina Milkarków” film fab. prod. polskiej doz. od lat 16. 21.50: Polska kronika filmowa. 22.00: Dziennik TV.

ŚRODA

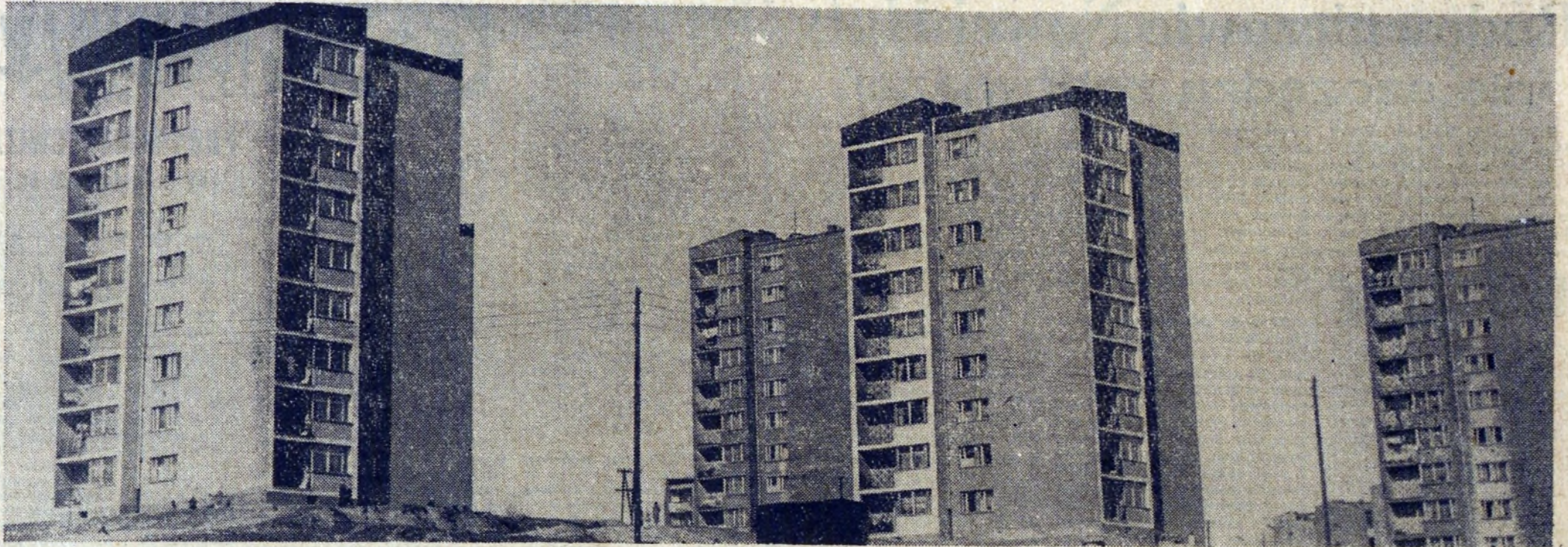
Godz. 9.50: Między niebem a ziemią, film fabularny. 10.55: Program dla szkół. 16.55: Aktualności. 17.05: „Dzień dobry koleżanki i koleżdy”. 18.00: „Jeden z wielu”. 18.30: Wszelchnica TV. 18.50: „Południowe rytmy na Broadway’u. 19.20: „Kryżem odznaczony” — program public. — 19.50: „Dobranoc”. 20.00: Dziennik. 20.50: Festiwal muzyki lekkiej.

CZWARTEK

Godz. 10.55: Program dla szkół. 16.35: Program publicystyczny. 16.55: Aktualności. 17.05: „Program z kijkiem”. 17.20: „Wyprawy telewizyjnych przyjaciół”. — 17.45: „Przygody Buratina” — film. 18.50: „Na półkach księgarskich”. 19.00: „Gawędy wilków morskich”. 19.20: „Spotkania z przyrodą”. — 19.50: „Dobranoc”. 20.00: Dziennik. 20.30: PKF. 20.40: „Znalezione złotówki” — program public. 21.10: Teatr TV „Stinks” — „Formuła nieśmiertelności”.

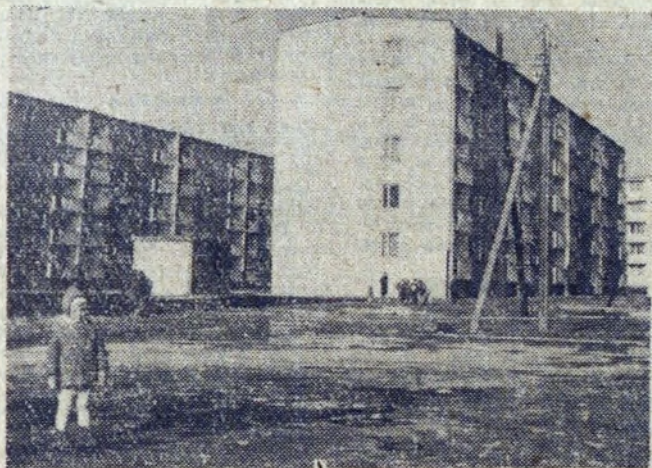
PIĄTEK

Godz. 10.55: Program dla szkół. 16.30: V odcinek reportażu z radzieckiej Azji Środkowej. 16.50: Aktualności. 17.00: „Tajemnice magicznego szkiełka” — reportaż dla dzieci. — 17.30: „Świat i Polska”. 18.05: „Wielokropek”. 18.25: Wszelchnica TV. 18.55: „Nietolerancja” — film z serii „Gwiazdy filmu niemego”. 19.20: „Partyzanckie braterstwo”. 19.50: „Dobranoc”. 20.30: „Pokój przychodzącemu na świat” film prod. radz. — 21.55: Wiadomości.

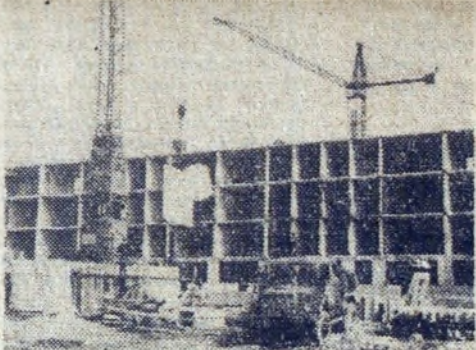


# NA NAJNOWSZYCH OSIEDLACH

Cieszą oczy nowe, wspaniałe wieżowce w os. Na Wzgórzach Krzesławickich, z których, zwłaszcza z górnych pięter, rozpościera się wspaniały widok na Nową Hutę, Kraków a w pogodne dni można zobaczyć panoramę Tatr.



Os. Na Wzgórzach Krzesławickich liczy ponad 121 tys. mieszkańców



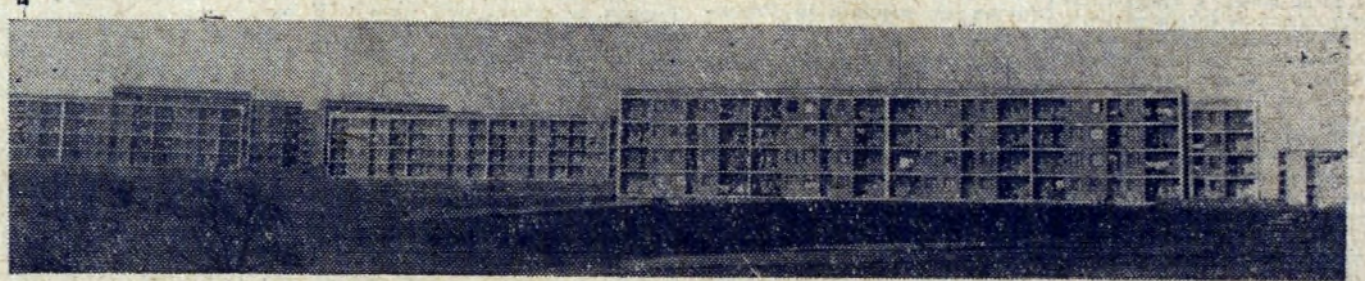
Rosną szybko bloki z prefabrykatów w os. Bieńczyce Nowe, najmłodszym osiedlu Nowej Huty. Obecnie kończy się budowę bloków os. Bieńczyce G, w tych dniach przekazano bloki Nr 1 (440 izb mieszkalnych) i Nr 26, o 180 izbach.



Fragmęnt osiedla Bieńczyce E. Z nastaniem wiosny konieczne jest przeprowadzenie tu wielu prac porządkowych, aby naprawę było ładnie i zielono.

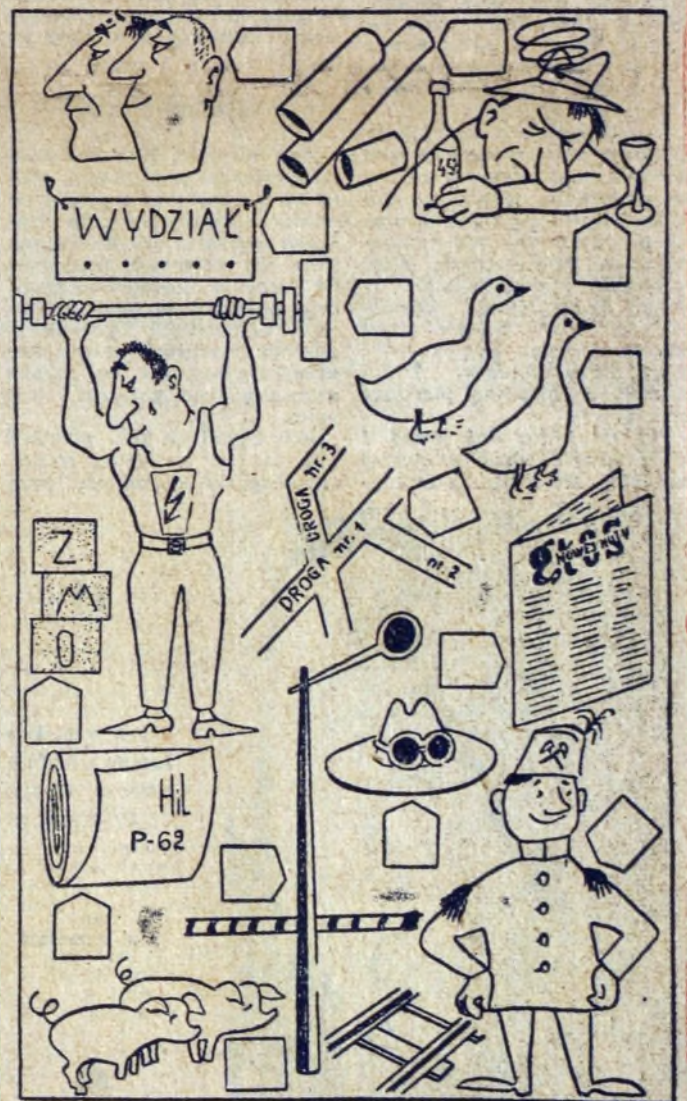
Wiosenne słońce zachęca do spacerów. Coraz więcej dzieci widać w jego promieniach na ulicach i skwerach Nowej Huty.

FOT. J. BROZEK



Coraz lepiej mieszka się w os. Na Stoku w nowoczesnych jasnych budynkach.

## POMYŚL I ZGADNIJ!



Na dwóch stronach rysunku widzimy dwie grupy postaci i przedmiotów, opatrzonych po jednej stronie numerami od 1 do 13, a po drugiej — pustymi kwadratami.

Waszym zadaniem Czytelniczy jest połączenie ich przez wpisanie w puste kwadraty odpowiednich numerków z lewej strony. Wspólną ich cechą jest to, że kojarzą nam się zwykle w pamięci z zakładami i wydziałami produkcyjnymi naszej huty. Gdyby na przykład po lewej stronie figurował wagon a po prawej waga należałoby połączyć oba rysunki wpisując w pusty kwadrat znajdujący się przy wadze numer, którym oznaczono wagon. Jak łatwo się domyśleć, chodzi tu o urządzenie zwane wagon-wagą. Inny przykład: przez połączenie rysunków przedstawiających samochód i szyny oznaczone minusem odgadlibyśmy nazwę wydziału: Transportu Samochodowego nazywanego popularnie bezszynowym.

Rozwiązanie zagadki nie polega jednak na samym wpisaniu numerków w puste kwadraty, bo mógłby ktoś na zasadzie eliminacji wpisać coś przypadkowo dobrze, bez świadomości, kogo z kim kojarzy. Puste kwadraty są tylko elementem pomocniczym, żebyśmy przy rozwiązywaniu wiedzieli, co już mamy odfajkowane. ROZWIĄZANIE POLEGA NA CZYTELNYM WPISANIU NA KARTCE W KOLEJNOŚCI OD 1 DO 13 NAZW ZAKŁADÓW I WYDZIAŁÓW KOMBINATU, KTÓRE NAPewNO ŁATWO ODGADNIEMY, GDY WŁAŚCIWIE POŁĄCZYMY Z SOBĄ POSZCZEGÓLNE RYSUNKI.

Kartkę zaopatrzoną adresem należy włożyć do koperty z napisem „Pomyśl i zgadnij” i przesłać w terminie do 1 czerwca br. na adres Redakcji: „Głos Nowej Huty” — Huta im. Lenina, budynek „S”, pok. 114. Autorzy prawidłowych rozwiązań otrzymają drogą losowania nagrody w postaci bonów książkowych.